

Zdaniem prezesa KRIR

O korzyściach i zagrożeniach GMO

Czytaj na stronie 2

Odpowiada wiceminister rolnictwa

Czy potrzebne są organizacje młodych rolników?

Czytaj na stronie 2

Rozmowa z ministrem rolnictwa

Czas na zmiany w WPR

Czytaj na stronie 3

Widziane z Brukseli

Czytaj na stronie 4

Biogazowa rewolucja

Czytaj na stronie 6

Partnerzy medialni

Rolniczy Portal Informacyjny
KULTURA WSI.pl



agro news.com.pl
telewizja interaktywna

Żniwa 2011

Czy słońce zaświeci rolnikom?

Sierpień to miesiąc żniw. Na polach w całym kraju słychać od rana do wieczora pracujące kombajny. Rolnicy nie mają jednak zbyt radosnych min, ponieważ obfite opady deszczu uniemożliwiły im planowe rozpoczęcie prac polowych. Anomalia pogodowe sprawiły, że w tym roku żniwa rozpoczęły się w wielu regionach kraju z kilkutygodniowym opóźnieniem. Padało w najgorszym możliwym momencie, kiedy ziarno w kłosach było już prawie gotowe do zbioru.

Obecnie podczas żniw trwa wyścig z czasem i pogodą, ponieważ nikt nie jest w stanie przewidzieć, jakiego jeszcze psikusia może sprawić rolnikom kapryśna aura. W wielu gospodarstwach do łask wróciły młoc-karnie i snopowiązałki, ponieważ grząska gleba uniemożliwia wjazd na pola ciężkiego sprzętu rolniczego.

Niepokojącym faktem jest pogarszająca się, jakość ziarna. Pojawiły się już porosty na pszen-zycie ozimym oraz życie – tzw. kielkowanie ziarna. Występują również przypadki wtórnych odro-



stów jęczmienia i owsa. Obecna pogoda sprzyja rozwojowi grzybów, tzw. fuzariozie kłosów – to zjawisko, które często występuje, gdy jest wilgotno i ciepło. Wiąże się z to z obniżką plonu oraz pogorszeniem jakości ziarna – mówi **Grzegorz Leszczyński**, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Rolnicy z województwa podlaskiego tegoroczne żniwa zaliczają do wyjątkowo trudnych. Ziarno jest nadmiernie wilgotne, zboża słabo wykłoszone, a pojawiające się w nich odrosty obniżają jego jakość. Plony w tym sezonie będą ich zdaniem na poziomie średniej wieloletniej i niższe w niektórych regionach Podlasia.

Natomiast producenci zbóż na Mazowszu określają, że tegoroczne zbiory wyniosą 1/3 plonów w stosunku do roku ubiegłego. Słabej jakości jest także słoma.

Na ziemi lubuskiej zaś plony zbóż są mniejsze od średnich w poprzednich latach i wyno-

szą 25–40 t/ha. Jak informuje Lubuska Izba Rolnicza, jakość zbóż – wilgotność ziarna – jest zbyt wysoka, konieczne będzie dosuszanie, parametry świadczące o jakości – liczba opadania oraz gęstość – nie są wysokie, co zaskutkuje przeznaczeniem większości ziarna na paszę.

W ocenie Głównego Urzędu Statystycznego w tym roku zostanie zebrane 24,3–25,2 mln ton zbóż podstawowych, czyli o 1–5 proc. mniej, niż w ubiegłym roku.

Natomiast zdaniem ministra rolnictwa i rozwoju wsi **Marka Sawickiego**, mimo deszczowej pogody rolnicy w tym roku mogą zebrać 27–27,5 mln ton zbóż. Najbardziej jakość plonu jest zagrożona w regionach Polski Północnej, a także na wschód od Wisły. Wszystko zależy od pogody.

Z oceną ministra Sawickiego zgadza się **Zbigniew Kaszuba**, sekretarz generalny Krajowej Federacji Producentów Zbóż. Jego zdaniem plony zbóż w Polsce nie będą takie złe i mogą być na poziomie trochę powyżej 27 mln ton. Natomiast wiele do życzenia pozostawia jednak jakość zebranego ziarna. Jak podkreśla Kaszuba, przeszkodziły zwłaszcza ostatnie opady, zboża były już dojrzałe i ziarno zaczęło kielkować, a to pogarsza jego parametry.

Wraz ze żniwami rozpoczął się też skup ziarna. Ceny oferowane przez firmy są wyższe niż w ubiegłym roku. Obecnie za pszenicę konsumpcyjną skupy proponują 700–800 zł za tonę, za żyto konsumpcyjne płacą 650–800 zł za tonę, a za jęczmień – 640–700 zł/t.



WOP

0 szkodach łowieckich

Zarząd Krajowej Rady Izby Rolniczych 27 lipca w Warszawie spotkał się z przedstawicielami związków łowieckich na czele z przewodniczącym zarządu Głównego Polskiego Związku Łowieckiego – Łowczym Krajowym dr. Lechem Blochem, by wyjaśnić sporne kwestie dotyczące szacowania szkód oraz zabezpieczania upraw.

Podczas spotkania omówiono bieżące problemy dotyczące współpracy z kołami łowieckimi, z szacowaniem i wypłatą szkód łowieckich. Przedstawiciele samorządu rolniczego poinformowali PZŁ, że obowiązujące przepisy rozporządzenia ministra środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz. U. Nr 45, poz. 272) – nie są respektowane przez niektóre Koła Łowieckie.

Czasami Koła Łowieckie zamiast osób uprawnionych do przyjmowania zgłoszeń szkód łowieckich, które powinny podać do gmin i izb rolniczych, podają nr skrytki pocztowej, a wtedy nie odbierają zgłoszenia lub zgłoszenia wracają z adnotacją, że adresat odmówił przyjęcia przesyłki. Często też Koła Łowieckie informują rolnika, że jak uzyskać odszkodowanie z tytułu szkód łowieckich, to nie otrzyma dopłat bezpośrednich oraz odmawiają przyjęcia szkody w okolicy lasu. Ponadto zdarza się, że osoby z Kół Łowieckich szacujące straty odsyłają do ubezpieczyciela – co jest niezgodne z przepisami.

Natomiast przewodniczący Zarządu Głównego PZŁ poinformował, że przepisy nakładają obowiązek wypłaty odszkodowań na Koła Łowieckie, podczas gdy te dzierżawią tylko 20–30 proc. terenów, na których żyje zwierzy-
na łowna. Dlatego jego zdaniem w kosztach



odszkodowań powinien też partycypować w 40 proc. Skarb Państwa, w 40% Koła Łowieckie, a w 20 procentach rolnik (co wywołało sprzeciw przedstawicieli KRIR).

W trakcie spotkania między innymi ustalono, że powołany zostanie zespół składający się z członków KRIR i członków PZŁ w celu przygotowania zmian do ustawy – Prawo łowieckie, ustawy o ochronie przyrody.

PZŁ zobowiązał się też, że Koła Łowieckie będą przekazywać do gmin i izb rolniczych informacje o osobach uprawnionych do przyjmowania zgłoszeń szkód łowieckich, a także o zasięgu obwodu łowieckiego, aby rolnik miał świadomość, do kogo ma się zwrócić.

Opracował: WOP

Czy potrzebne są organizacje młodych rolników?

Odpowiada:

TADEUSZ NALEWAJK
– podsekretarz stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi



Stymulowanie przemiany pokoleniowej na polskiej wsi poprzez wspieranie młodych, dopiero rozpoczynających prowadzenie własnych gospodarstw rolników powinno być jednym z głównych motorów napędowych restrukturyzacji sektora rolnego i wzrostu jego konkurencyjności. Bezsprzeczne jest to, że podjęcie decyzji o rozpoczęciu działalności na własną rękę wymaga poniesienia znacznych nakładów finansowych, bez których niemożliwe byłoby uruchomienie produkcji czy jej dalszy rozwój. W ramach wdrażanych w naszym kraju od momentu przystąpienia do Unii Europejskiej programów wsparcia dla rolnictwa, pomoc udzielana tej grupie rolników stanowiła i stanowi nadal jeden z najważniejszych ich elementów. Zarówno w minionej (2004-2006) jak i bieżącej (2007-2013) perspektywie finansowej działania ukierunkowane na

pomoc młodym rolnikom cieszyły się dużym zainteresowaniem, a przy udziale środków wspólnotowych możliwe było udzielenie wsparcia ponad 30 tys. z nich.

Tak szeroka skala podejmowanych działań i pozyskiwanie środków finansowych na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych świadczy o dużym potencjale rozwojowym młodych mieszkańców obszarów wiejskich, lecz to tylko jeden z elementów przyspieszających rozwój polskiego rolnictwa i budowanie jego zdolności konkurencyjnej. Nie mniej istot-

ny jest transfer wiedzy i wymiana doświadczeń pomiędzy młodymi rolnikami, co możliwe jest dzięki ich samoorganizowaniu się i współpracy z instytucjami zajmującymi się rolnictwem i rozwojem obszarów wiejskich. Poprzez zrzeszanie się rolników w organizacjach, takich jak Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników, możliwe jest uczestnictwo w konferencjach, szkoleniach i seminariach, co sprzyja nie tylko pozyskiwaniu informacji na temat nowoczesnych metod prowadzenia gospodarstw, a przez to czynieniu ich innowacyjnymi i zdolnymi do sprostania wymaganiom stawianym przez przepisy krajowe i wspólnotowe, lecz jest to również doskonała platforma do wypracowywania wspólnych stanowisk i konstruktywnego działania na rzecz poprawy warunków życia na wsi. Wszystko to sprawia, że młodzi rolnicy z dnia na dzień stają się coraz prężniej działającą grupą, a ich rola jako partnera społecznego w dyskusji nad kształtowaniem przyszłości rolnictwa bez wątpienia rośnie. Ważne jest, by słuchać ich wspólnego głosu, przecież to właśnie ci młodzi, głodni wiedzy, z pomysłem na przyszłość, wkrótce będą stanowić o sile polskiego rolnictwa.

Zdaniem prezesa KRIR

O korzyściach i zagrożeniach GMO

Zdaniem Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych o korzyściach i zagrożeniach wynikających z uprawy roślin GMO powinni wypowiedzieć się naukowcy zajmujący się problemem uprawy roślin zmodyfikowanych genetycznie. Rolnicy powinni uzyskać pełną informację o warunkach uprawy, plonach danej rośliny i ewentualnych zagrożeniach związanych z produkcją. Dlatego w opinii samorządu rolniczego konieczne jest przyjęcie takich rozwiązań prawnych, które zapewnią polskiemu rolnikowi możliwość produkcji żywności zdolnej do konkurencyjności na rynku zarówno krajowym, jak zagranicznym oraz wyboru technologii produkcji na podstawie dostarczonej pełnej informacji o korzyściach i zagrożeniach oraz zasadach prowadzenia bezpiecznej produkcji. Należy ustalić realne zasady bezpiecznej uprawy z uwzględnieniem izolacji przestrzennej plantacji roślin GMO.

Dotychczas nie uzyskano jednoznacznej opinii naukowców, jednak przepisy obowiązujące w krajach UE dopuszczają takie rośliny i wprowadzanie w Polsce



zakazu ich uprawy stawiałoby polskich rolników w sytuacji znacznie trudniejszej ekonomicznie i gorszej konkurencyjności na jednolitym rynku.

W przypadku całkowitego zakazu uprawy roślin zmodyfikowanych genetycznie w imieniu polskich rolników domagamy się wprowadzenia rekompensat z tytułu utraczonych korzyści ekonomicznych na zasadach podobnych jak w rolnictwie ekologicznym.



Wspomnienie o Andrzej Lepperze

Szukał ludzi

Gdy pierwszy raz spotkałem się z nim w cztery oczy, a było to w roku 1998, z nutą emfazy wypowiedział słowa: dla mnie nieważne, czy ktoś jest z PSL czy z SLD, byle tylko wspólnie chciał pracować dla dobra polskiej wsi. Zapamiętałem to zdanie tylko dlatego, że było ono trawestacją bardziej dosadnego, obrazowego, a przy tym niecenzuralnego powiedzonka, jego ówczesnego mentora Waldka Świrgonia.

Ruch „Samoobrony” rodził się bowiem równolegle na dwóch płaszczyznach. Jedną z nich była ulica, marsze gwiazdziste, blokady itp., a drugą – skromny gabinet byłego sekretarza KC PZPR Waldka Świrgonia w siedzibie „Chłopskiej Drogi” przy Wiejskiej 17, o ile Waldek był akurat na chodzie, a wtedy jeszcze częściej był niż nie był. Wiedzą o tym lepiej dziś odgrzebywani byli koryfeusze lewicy i mam nadzieję, że kiedyś to opiszą przy szklaneczce mięty.

Drugie spotkanie w cztery oczy to rok 2001, czas poprzedzający układanie list do wyborów parlamentarnych. Wtedy padła propozycja kandydowania w okręgu i z miejsca w zasadzie gwarantującego wybór. Pomyślałem wówczas, że dla Andrzeja Leppera nie ma żadnych granic moralnego nihilizmu. Dziś myślę inaczej. On po prostu szukał innych ludzi od tych, których miał.

Nie znalazł.

Dlatego też na salony władzy mógł wprowadzić tylko tych, których miał pod ręką. Pierwsi go opuścili, gdy ochłapy z pańskiego stołu nagle przestały płynąć.

Jemu samemu blichtr władzy też zresztą imponował. Nie mógł się jej doczekać. Opowiadał mi śp. Waldek, że Lepper kilkakrotnie zwierzał mu się z propozycji wejścia do rządu, jakie rzekomo otrzymywał.

A gdy już po tę władzę sięgnął, jego elektorat wkrótce poczuł się oszukany: tyle nam obiecywał, a nic nie dał. Dlatego też rolnicy głosowali za przystąpieniem Polski do UE – bez Leppera. Kupcy z dzikich targowisk przenieśli się do nowoczesnych hal – bez Leppera. Wykluczeni zrozumieli, że ich jedyną nadzieją na egzysten-

cję jest pomoc społeczna – bez Leppera. Lepper był już u władzy, Lepper nic im nie dał... Stary Lepper zużył się, a na nowego już nie czekają. 21 lat przemian ustrojowych, które najpierw próbował zakłócić, a następnie wpisać się w nie ten wybitny trybun ludowy, zrobiło swoje.

Czy mogło być inaczej?
Nie, nie mogło.

Andrzej Lepper wybrał drogę protestu. I był to protest – ale już nie formy, w jakich się przejawiał – uzasadniony w sytuacji, gdy przy aplauzie dworskich elit wdrażano podreżnikową wersję reform, w których nie liczył się człowiek lecz sztywna reguła. I gdyby do tego tylko się ograniczył, to dziś pewnie by żył. Ale on, zainspirowany rozmowami przy Wiejskiej 17, zapragnął więcej. W to jego „więcej” nie mogli wpisać się ludzie kierujący się wartościami, a nie blichtrzem kariery. Dlatego musiał przegrać. I przegrał.

Miał kilka twarzy: w relacjach telewizyjnych nie wzbudzał zaufania i to wcale nie z powodu dziennikarskich manipulacji. Po „reformie” Tymochowicza jawił się jako ułożony, poważny mąż stanu i tylko czasami ten obraz ulegał zakłóceniu, wtedy np. gdy prymitywnie rechał pytając, czy można zgwałcić prostytutkę. Prywatnie był miłym, ciepłym człowiekiem. I takim pozostanie w mojej pamięci, a resztę niech waga historycy, bo Andrzej Lepper, niestety, przeszedł już do historii.

Jan Machynia

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

ŚP ANDRZEJA LEPPERA

byłego wicemarszałka Sejmu RP,
wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi,
założyciela i przewodniczącego Związku Zawodowego
Rolnictwa „Samoobrona”,
członka Krajowej Rady Izb Rolniczych (1999 – 2003)

Szczere wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

składa

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy

Grzegorzowi Mazurowi

z powodu śmierci

Mamy

składa

Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych

Czasopismo
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Ukazuje się raz w miesiącu.

Wydawane i redagowane na zlecenie

Krajowej Rady Izb Rolniczych przez zespół „Poradnika Rolniczego”.

Kolportaż – czasopismo dostępne razem z tygodnikiem „Poradnik Rolniczy”

Krajowa Rada Izb Rolniczych

ul. Wspólna 30, 00-930 Warszawa

Tel.: (022) 623 21 65, fax (022) 623 11 55; www.krir.pl

Red. Nacz. Wojciech Petera, tel.: 0606 396 747

e-mail: wojciech.petera@wp.pl

polskawies@poradnik.net.pl

Polska Wieś

Czas na zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej

■ Panie ministrze, czas dożyć – to czas zakończenia rocznych prac w gospodarstwie. Jak Pan ocenia tegoroczne żniwa?

– To jedne z najtrudniejszych żniw na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. U progu lata sytuacja nie wyglądała jeszcze źle, ale lipcowe i sierpniowe deszcze ją pogorszyły. Niestety, prognozy długoterminowe nie zapowiadają poprawy. Z pewnością zbóża będzie mniej niż zbieraliśmy w ostatnich latach. Jakość zbóż konsumpcyjnych i paszowych będzie także niska. Najgorsza sytuacja panuje na wschodzie kraju, gdzie tegoroczne żniwa opóźnione są o około trzy tygodnie.

■ Obawia się Pan niedoborów zboża na rynku?

– Sytuacja jest złożona. Ostatnie lata wskazują, że anomalie pogodowe w całej Europie mają coraz większy wpływ na wyniki produkcji rolnej. Powtarzające się w znacznej części Europy, także w Polsce susze oraz powodzie i inne kataklizmy, muszą spowodować wprowadzenie rozwiązań systemowych.

Dodatkowe niebezpieczeństwo wiąże się z tym, że na rynku żywnościowym pojawił się kapitał spekulacyjny. Załamanie w 2008 r. na światowych rynkach mleka i zbóż to między innymi, a może nawet w znacznej mierze, aktywność spekulantów, podobna sytuacja była na

Rozmowa z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi MARKIEM SAWICKIM

rynku cukru. Czy można temu zaradzić? W ramach obecnych mechanizmów interwencyjnych funkcjonujących w Unii Europejskiej jest to niezmiernie trudne. Utrzymywanie od wielu lat na niskim poziomie (101 euro/tonę) ceny interwencyjnej zbóż powoduje, że na rynku unijnym praktycznie nie dysponujemy zapasami zbóż, które by można uruchomić w sytuacjach nadzwyczajnych wahań rynkowych. Z uporem występuję do Komisji z wnioskami o urealnienie ceny interwencyjnej. Cieszę się, że ostatnio mam wsparcie organizacji producentów, nie tylko krajowych. Wniosek ten będę zgłaszał w dalszym ciągu, wykorzystując wszystkie sposoby. Problemem jest także zbiurokratyzowana procedura uruchamiania poszczególnych instrumentów interwencji. Spóźnione decyzje dot. rynku mleka negatywnie odbiły się na sytuacji dochodowej rolników produkujących mleko w całej Unii. Na szczęście decyzje podjęte przez Komisję na przełomie 2010/2011 r., między innymi na mój wniosek, o uruchomieniu dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny, pozwoliły na sprawne ustabilizowanie tego rynku.



Jak widać, współczesne rozwiązania wynikające z mechanizmów Wspólnej Polityki Rolnej nie najlepiej sobie radzą z dynamicznie zmieniającą się sytuacją na rynkach. Do tego dochodzą jeszcze oczywiście kłopoty z rynkami finansowymi.

■ Czyli przyszedł czas na zmiany we Wspólnej Polityce Rolnej?

– Zdecydowanie tak. Nowa perspektywa finansowa od 1 stycznia 2014 roku oznacza, że również powinna zostać zreformowana dotychczasowa Wspólna Polityka Rolna. Dyskusje na ten temat trwają od lat. Jeszcze nie zapadły żadne ostateczne decyzje. Dobrym prognozykiem jest jak na razie to, że dzi-

siaj w Unii Europejskiej już nikt nie kwestionuje konieczności odejścia od historycznych tytułów do płatności, które wypaczają warunki konkurencji. Problemem do rozwiązania jest natomiast wypracowanie jasnych, obiektywnych kryteriów, które będą określały zasady przyznawania płatności niezależnie od kraju pochodzenia danego rolnika, a np. od warunków glebowych czy klimatycznych.

Zwracam uwagę, że rolnictwo w Unii Europejskiej jest wspierane w ramach dwóch filarów: filar I to płatności obszarowe i interwencja na rynkach, a filar II – środki na rozwój obszarów wiejskich.

Udział I i II filara w poszczególnych krajach jest bardzo zróżnicowany. U nas jest to proporcja mniej więcej 50:50, we Francji zaś 90:10, Danii 94:6, w Niemczech 83:17. Przeciętna płatność na 1 ha w ramach filara I w 2013 r. w Polsce wyniesie 197 euro, w Grecji 544, a na Łotwie 83 euro. W II filarze (średnia z lat 2007–2013) najwyższą płatność na 1 ha otrzymuje Słowenia 268 euro/ha. Austria otrzymuje 180 euro/ha, Dania 31 euro/ha, a Polska 124 euro/ha. Gdybyśmy połączyli środki I i II filara, to średnia na 1 ha w Polsce wynosi 320 euro/ha i jest na poziomie zbliżonym do średniej unijnej (345 euro/ha). Niższe niż w Polsce łączne średnie wsparcie na 1 ha otrzymują między innymi rolnicy brytyjscy i hiszpańscy. Najwyższe łączne wsparcie otrzymuje Gre-

cja – 681 euro/ha, najniższe Łotwa 167 euro/ha.

Uważam, że środki w ramach obu filarów powinny być rozłożone w miarę równomiernie. Przy rozkładzie, z jakim mamy do czynienia w przypadku Danii, Francji, czy Niemiec, zachodzi niebezpieczeństwo zaniku innowacyjności i zdolności do rozwoju, bo płaci się głównie za gotowość do produkcji. To źle wróży na przyszłość. Badania demograficzne dowodzą, że za 30-50 lat czeka nas konieczność podwojenia produkcji żywności na świecie, a rolnictwo to nie fabryka, w której mury wystarczą wstawić więcej maszyn.

W licznych rozmowach i spotkaniach przytaczam konkretne argumenty, które przemawiają za tym, aby nowa Wspólna Polityka Rolna była zdolna przygotować europejskie rolnictwo do konkurencji na światowym rynku. Tak stanie się tylko wówczas, jeżeli my, politycy, tu w Polsce, ale i w każdym innym kraju członkowskim, będziemy w stanie zapomnieć o myśleniu od wyborów do wyborów, a zacniemy patrzeć na rolnictwo w perspektywie kilkunastu lat, na pokolenia.

Cieszę się, że polskie organizacje i związki rolnicze skupione w COPA-COGECA wypracowały wspólne stanowisko w kwestii reformy WPR i zadeklarowały wspieranie moich działań na arenie międzynarodowej.

■ Dziękuję za rozmowę.

Ponad 370 mld euro na unijne obszary wiejskie do 2020 roku – tyle wynosi wartość środków dla wsi według najnowszego projektu budżetu unijnego. Wspólna Polityka Rolna powinna być zatem naszym priorytetem przez najbliższe sześć miesięcy, a nie jest to długi okres.

Podczas półrocznego przewodnictwa w Unii Europejskiej budżet wspólnoty na 2014-2020 będzie przedmiotem ożywionej dyskusji. Pośród najważniejszych spraw w okresie polskiego przewodnictwa będzie niewątpliwie reforma Wspólnej Polityki Rolnej i jej kształt dla rodzimego rolnictwa. Obecnie polscy rolnicy są głównymi odbiorcami wspólnotowych środków pomocowych kierowanych na wieś. Już ponad 129 mld złotych wypłaconych zostało na rzecz polskiego rolnictwa. A jak będzie w kolejnej perspektywie budżetowej?

Priorytet to wyrównanie dopłat rolniczych

Wobszarze naszego zainteresowania rozpoczętym właśnie okresie powinno być szczególnie wyrównanie dopłat bezpośrednich między Polską a innymi krajami Wspólnoty. Z dopłat rolniczych korzysta przeszło 1,3 mln polskich gospodarstw rolnych – polscy rolnicy

Pomysły na polską prezydencję

otrzymali w tej formie już 62 mld złotych. Dopłaty hektarowe wynagradzają rolników za dostarczanie istotnych dóbr publicznych, takich jak ochrona krajobrazu, utrzymanie bioróżnorodności, zarządzanie ziemią i zasobami wody, czy tworzenie nowych źródeł odnawialnej energii. Dopłaty wynagradzają rolników, ponieważ rynek nie dostarcza tych dóbr publicznych. Jak dotąd nie rekompensuje rolnikom również ich dostarczanie w okresie, kiedy często zmagają się z problemami związanymi z rosnącymi kosztami produkcji żywności o wysokiej jakości oraz niskimi cenami za wyprodukowane przez nich towary. Dlatego wyrównanie dopłat zapewni równe warunki konkurencji w rolnictwie na jednolitym rynku europejskim.

200 euro w Polsce, 500 euro w Grecji czy na Malcie

Jak pokazuje raport „Polska wieś 2010” przygotowany przez Fundację na rzecz Rozwoju Polskiego Rolnictwa, 90% gospodarstw wykorzystuje otrzymane płatności bezpośrednio na cele produkcyjne. Dlatego tak istotne będą działania do zwiększenia ich wysokości. Polski rolnik dostaje około 200 euro na rok, lecz jego kolega z Grecji czy Malty już 500 euro. Choć stawka dopłaty rolniczej dla polskiego rolnika jest zbliżona do średniej unijnej wy-

szającej 266 euro, to najważniejszym elementem dyskusji wydaje się być określenie zasad naliczania dopłat hektarowych. Bo przecież czym można wytłumaczyć tę różnicę w stawce dopłaty, jeżeli koszty produkcji rolniczej są zbliżone? A zatem, nadrzędne dla polskiej prezydencji będzie wypracowanie jednolitego modelu, w ramach którego dystrybuowane będą dopłaty rolnicze. To nie miejsce położenia gospodarstwa, lecz warunki produkcji powinny decydować o stawce wsparcia.

Układ krajów negocjujących budżet rolniczy jest niekorzystny dla Polski. To, że kraje rolnicze takie jak Hiszpania i Grecja nie upominają się o wyrównanie dopłat rolniczych, nie poprawia sytuacji negocjacyjnej Polski. Oprócz poziomu płatności hektarowych, okres przypadający na unijną prezydencję poświęcony będzie również priorytetowym dla naszego rolnictwa kwestiom, takim jak zwiększenie bezpieczeństwa żywności, debata nad kształtem funduszu rybackiego czy wzmocnienie rynku energii odnawialnej. Wspólna Polityka Rolna ma stać się bardziej „zielona”. Oznaczać to będzie zwiększenie środków na rzecz ochrony środowiska. Pamiętając o zobowiązaniach wynikających z konieczności ograniczenia emitowanego w Polsce CO₂, warto podnieść znaczenie energii ze źródeł odnawialnych na obszarach wiejskich. W kształtowaniu zasad podziału środków unij-

nego wsparcia kierowanego na obszary wiejskie uwzględniony w większym stopniu powinien zatem zostać udział rolnictwa i biomasy w redukcji emisji CO₂. Tak aby rolnik, z konsumenta energii odnawialnej, stał się jej producentem. Niezależnie od tego, konieczne jest dalsze upraszczanie procedur przyznawania wsparcia i ułatwianie rolnikom sięgnięcia po unijne dotacje. Przykładem mechanizmu pozytywnie odbieranego przez beneficjentów środków na rozwój obszarów wiejskich jest zaliczkowanie płatności realizowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Kontynuacji wymaga także proces ograniczania kosztów funkcjonowania instytucji zarządzających funduszami unijnymi kierowanymi na wieś.

Raport pełen sprzecznych wytycznych

Niedawno niemiecki europoseł **Albert Dess** przygotował raport dotyczący kształtu polityki rolnej, który już przyjął Parlament Europejski. Raport ten zawiera wiele sprzeczności. Z jednej strony wskazuje, że rolnictwo powinno wziąć odpowiedzialność za nowe sprawy, o których dotąd się nie mówiło – wśród najważniejszych można wskazać wyzwania związane z nowymi zagrożeniami wynikającymi ze zmiany klima-

tu. Z drugiej jednak strony, Raport Dessa przewiduje utrzymanie, a nawet pogłębienie dysproporcji w wysokości płatności rolniczych. Nie może zatem on zostać uznany za korzystny dla polskiego rolnictwa. Równie istotne dla obrazu polskiej wsi są środki na rozwój obszarów wiejskich, modernizację wsi i rolnictwa oraz inwestycje w nowe miejsca pracy na wsi, dostępne w ramach tzw. II filara Wspólnej Polityki Rolnej. Do 2013 roku z tego tytułu na polską wieś trafi blisko 69 mld zł unijnej pomocy.

Połowa europejskiego budżetu

Wspólna Polityka Rolna jest najstarszą i najbardziej kompleksową polityką wspólnotową Unii i jednym z filarów integracji europejskiej, a budżet rolny Unii Europejskiej stanowi blisko połowę jego środków. Jej głównym efektem jest produkcja żywności, która spełnia najwyższe na świecie standardy w zakresie bezpieczeństwa, środowiska i dobrostanu zwierząt. Dzięki środkom pomocowym chroniony jest również atrakcyjny i zróżnicowany krajobraz obszarów wiejskich.

Michał Marciniak – ekspert zajmujący się rozwojem obszarów wiejskich. W latach 2009-2011 dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich MRIRW.

Wypowiedź wiceministra rolnictwa

Polska liderem w zakresie Lokalnych Grup Rybackich

– Mamy szansę stworzyć Krajową Sieć Lokalnych Grup Rybackich, a na podstawie dotychczasowych doświadczeń mogę stwierdzić, że także Europejską Sieć Lokalnych Grup Rybackich – stwierdził wiceminister Kazimierz Plocke.

Jedna trzecia środków finansowych pochodzących z PO Ryby 2007-2013 przeznaczona została na realizację osi priorytetowej 4 Programu Operacyjnego – Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013.

29 lipca Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Marek Sawicki** dokonał wyboru 22 najlepszych Lokalnych Grup Rybackich, które uzyskały najwyższą liczbę punktów w zakresie oceny przeprowadzonej w ramach II konkursu na wybór LGR do realizacji Lokalnych Strategii Rozwoju Obszarów Rybackich.

Najwyższą ocenę uzyskało stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka „Wielkie Jeziora Mazurskie”, które okazało się niekwestionowanym liderem i zdobyło prawie 86,5% możliwych do uzyskania punktów. W pierwszej trójce znalazły się również: LGR (85% pkt) oraz LGR „Dolnośląska Kraina Karpią” (85% pkt). Suma środ-



ków finansowych zakontraktowanych dla wybranych w ramach II konkursu stowarzyszeń wyniosła 439 576 301,13 zł.

Wybrane w ramach II konkursu Stowarzyszenia dołączyły do funkcjonujących już 26 Lokalnych Grup Rybackich wyłonionych w ramach I konkursu. Zatem liczba istniejących obecnie LGR zwiększyła się do 48 LGR działających na terenie każdego z 16 województw. Stanowi to niewątpliwie fenomen w skali europejskiej, gdyż, w porównaniu z innymi krajami Wspólnoty, Polska posiada największą liczbę funkcjonujących LGR.

Program PO RYBY 2007 – 2013 opracowany na podstawie rozporządzenia Rady nr 1198/2006 z dnia 27 lipca 2006 roku w sprawie Europejskiego Funduszu Rybackiego, został zatwierdzony w dniu

16 października 2008 roku decyzją Komisji Europejskiej. Ogólnym celem PO RYBY 2007-2013 jest stworzenie, poprzez zrównoważoną eksploatację zasobów, konkurencyjnego, nowoczesnego i dynamicznego sektora rybackiego zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju polskiego sektora rybackiego.

Oś Priorytetowa 4. Zrównoważony rozwój obszarów zależnych od rybactwa – ma przyczynić się do aktywizacji społeczności obszarów zależnych od rybactwa poprzez łączenie partnerów społecznych i gospodarczych z określonego obszaru do planowania i wdrażania lokalnych inicjatyw. Zastosowanie takiego podejścia ma zaktywizować ludność na obszarach zależnych od rybactwa do różnorodnych inicjatyw, przełamania lokalnych barier oraz zachęcić do współpracy w ramach wspólnych projektów. Szansą na osiągnięcie tego celu będą lokalne grupy rybackie – podmioty zrzeszające przedstawicieli sektora publicznego (w tym gminy) oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych. Grupy te będą realizować działania na rzecz poprawy jakości życia społeczności rybackich, dywersyfikacji zatrudnienia w sektorze rybackim oraz promocji regionu i podniesienia jego atrakcyjności.

Kazimierz Plocke
Sekretarz stanu MRiRW

0 reformie WPR po 2013 roku

Polskie organizacje rolnicze zrzeszone w COPA-COGECA opracowały wspólne stanowisko w sprawie reformy Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku, które 4 sierpnia przekazane zostało Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi Markowi Sawickiemu.

Dokument podpisany został przez: przewodniczącego NSZZ RI „Solidarność” **Jerzego Chrościkowskiego**, prezesa Krajowej Rady Izb Rolniczych **Wiktora Szmulewicza**, prezesa Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych **Władysława Serafina**, wiceprzewodniczącą ZZR „Samoobrona” **Bożenę Garbacz**, przewodniczącą Federacji Związków Producentów Rolnych **Marianą Sikorę** oraz przewodniczącą ZZR „Ojczyzna” **Lucjana Cichosza**.

Organizacje wspólnie uznały, że istnieje konieczność stworzenia silnej unijnej polityki rolnej, która zapewni społeczeństwu bezpieczeństwo żywnościowe, rolnic-



Dokument w imieniu organizacji i związków rolniczych ministrowi Markowi Sawickiemu przekazał prezes KRIR Wiktor Szmulewicz

two europejskiemu rozwój, a także konkurencyjność na rynku globalnym. Wskazały także na konieczność stworzenia wszystkim rolnikom europejskim równych warunków konkurencji w ramach jednolitego, wspólnotowego rynku.

Minister Sawicki podziękował za przekazane wspólne stanowisko i zwracając się do szefów rolniczych organizacji podkreślił, że „mamy wspólny cel. Wszyscy chcemy zmiany dotychczasowego modelu WPR i wyrównania zasad wsparcia rolników w całej Unii Europejskiej”.

Stanowisko polskich organizacji zrzeszonych w COPA-COGECA – na str. 7.

Opracował: WOP



Widziane z Brukseli

1 lipca 2011 roku pozostanie jedną z najważniejszych dat w historii naszego członkostwa w Unii Europejskiej. W tym dniu rozpoczęła się pierwsza prezydencja Polski w Radzie UE. Na ostatniej przed wakacjami sesji plenarnej w Strasburgu Węgrzy podsumowali swoje dokonania w czasie swojego przewodnictwa, a premier Donald Tusk przedstawił priorytety polskich prac w Radzie na najbliższe półrocze.



historycznych uwarunkowań i oparta na nowych, obiektywnych kryteriach, to zdaniem ministra, nasz wspólny cel.

Oczywiście reforma Wspólnej Polityki Rolnej to nie jedyne zadanie dla polskiej prezydencji w obszarze rolnictwa. Z przeszłością WPR związanych jest bardzo wiele innych działań, jak na przykład międzynarodowe negocjacje handlowe. Pertraktacje z Mercosur, runda Doha z WTO, wyzwania FAO, wszystkie te procesy wymagają szeregu konsultacji, rozwiązania kontrowersyjnych kwestii oraz odpowiedniej kontroli. Żaden kompromis nie powinien być jednak osiągnięty kosztem europejskich rolników.

W obliczu głębokiego kryzysu w sektorze mleczarskim z 2008 roku minister obiecał ścisłą współpracę z Parlamentem i sprawodawcą z Komisji AGRI - **J.Nicholsonem**. Według europosłów pomysł odejścia od systemu kwot na rzecz systemu kontraktowania wymaga zapewnienia rolnikom tzw. miękkiego lądowania. Przed podjęciem jakichkolwiek decyzji niezbędne są dalsze analizy możliwych scenariuszy.

Zagadnienia dobrostanu zwierząt i identyfikacji bydła również będą należały do głównych prac prezydencji, uproszczenie istniejących i wdrożenie nowych przepisów jest możliwe jeszcze w tym roku.

Wśród innych wymienianych przez ministra kwestii znalazło się również poprowadzenie prac nad rozporządzeniami legislacyjnymi w sprawie płatności bezpośrednich, jednolitej organizacji rynku, rozwoju obszarów wiejskich oraz finansowania WPR, modernizacja i uproszczenie prawodawstwa z zakresu obrotu nasionami i materiałem rozmnożeniowym roślin, a także możliwość wykorzystania dużego, pozytywnego doświadczenia naszego kraju w obszarze promocji żywności, czemu poświęcona będzie Zielona Księga w sprawie polityki promocji, nad którą Komisja już pracuje, a Rada wkrótce rozpocznie publiczną debatę.

Minister Sawicki prezentował priorytety prezydencji również przed Komisją Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności, Komisją Rybołówstwa, a także w Europejskim Komitecie Społeczno-Ekonomicznym. Wszystkie wystąpienia inauguruje naszą prezydencję w Radzie zostały odebrane pozytywnie i pozwalają na optymistyczne spojrzenie na nadchodzące sześć miesięcy intensywnych prac.

Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego

Czy będzie dotacja do wapnowania?

Pytania o przyszłość dotacji do wapnowania wielkopolskich gleb pozostają nadal otwarte. Przypomnijmy: realizując „Program rekultywacji gleb zakwaszonych poprzez nawożenie wapnem pochodzenia naturalnego” Wielkopolska Izba Rolnicza w latach 2004–2009 uzyskała z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu ponad 10,1 mln zł, co umożliwiło regulację odczynu ponad 52 tys. ha użytków rolnych. Niestety, wnioski składane na ten cel w latach następnych nigdy nie zyskały akceptacji zarządzających Funduszem.

Zasadniczą przyczyną tego stanu rzeczy jest niewątpliwie stanowisko resortu środowiska, które uważa, że „działanie takie (wapnowanie) stanowi zabieg agrotechniki rolniczej, stanowiący element uprawy gruntów rolnych, który ma skutkować poprawą plonowania roślin”.

Biorąc pod uwagę pomijanie przez resort znaczenia wapnowania jako elementu ochrony środowiska i wręcz konieczny warunek pro-

dukcyj pełnowartościowej żywności, konstruując wniosek w roku 2011, Wielkopolska Izba Rolnicza postanowiła skoncentrować swoją uwagę na terenach szczególnie narażonych na spływ azotu ze źródeł rolniczych do wód powierzchniowych (OSN). Uzasadniając wniosek podkreślił, że zastosowanie nawożenia wapnem – zgodnie z opracowanymi planami – pozwoli na zwiększenie zdolności sorpcyjnych i ograniczenie odpływu azotu z powierzchni użytków rolnych.

Niestety, argumentacja ta również nie przekonała władz Funduszu do celowości dotowania wnioskowanego przedsięwzięcia. Odmowę udzielenia dotacji argumentowano „wyczerpaniem planowanych na rok 2011 środków dotacyjnych”. Jednocześnie zostaliśmy poinformowani, że „w przypadku zaistnienia norm prawnych warunkujących udzielenie dotacji w zakresie regulacji odczynu gleb niezależnie od przyczyn ich zakwaszenia, będzie możliwe wprowadzenie w roku 2012 do systemu finansowania środkami Funduszu ww. przedsięwzięć, co umożliwiłoby ubiega-

nie się o przyznanie pomocy finansowej w ramach ogłaszanych naborów wniosków”.

Cień nadziei na wznowienie dotacji daje pismo Członka Zarządu Województwa Wielkopolskiego – **Tomasza Bugajskiego**, które informuje, że „w Programie ochrony środowiska województwa wielkopolskiego na lata 2008–2011 z perspektywą na lata 2012–2019 jako jeden z celów do 2019 roku przyjęto Ochronę i racjonalne wykorzystanie powierzchni ziemi oraz rekultywację terenów zdegradowanych. W ramach powyższego celu mają zostać podjęte m.in. działania zmniejszające kwasowość gleb. Realizacja zadań związanych z wapnowaniem gleb jest więc wpisana w cele określone w ww. Programie”.

Jeśli tak, będziemy więc cierpliwie ponawiać wnioski.

Stanowisko to nie rozwiązuje jednak wielokrotnie podnoszonego przez Wielkopolską Izbę Rolniczą problemu kompleksowego rozwiązania kwestii dotowania wapnowania w całej Polsce.

Kornel Pabiszczak
Biuro WIR w Poznaniu



Wiceminister rolnictwa na Warmii i Mazurach

Tadeusz Nalewajk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, 21 lipca uczestniczył w spotkaniu z samorządem rolniczym Warmii i Mazur oraz przedstawicielami agencji i inspekcji rolnych.

W trakcie spotkania zorganizowanego w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie 140 przedstawicieli samorządu rolniczego miało okazję do bezpośredniej rozmowy z wiceministrem Nalewajkiem. Podczas rozmów omawiano najważniejsze dla rolnictwa kwestie. Wymieniono poglądy na temat przyszłości wspólnej polityki rolnej w kontekście polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Mówiono o pozyskiwa-

niu środków finansowych na rozwój rolnictwa, w tym również na działalność szkół rolniczych. Omawiano tematykę obrotu gruntami rolnymi i pracę Agencji Nieruchomości Rolnych, a także kwestię ubezpieczeń społecznych rolników. Podjęto również dyskusję na temat prowadzenia uboju zwierząt hodowlanych w gospodarstwach rolnych w odniesieniu do obowiązujących przepisów.

Szczególny akcent znalazły sprawy dotyczące bezpośrednio rolnictwa Warmii i Mazur. Rozmawiano o potencjale rolnym regionu, inwestycjach realizowanych na obszarze województwa, a także problematyce strat wyrządzanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi.

WMIR

Konieczne znakowanie żywności

Walne Zgromadzenie Lubelskiej Izby Rolniczej zwróciło się do Prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska z apelem o podjęcie działań mających na celu obowiązek znakowania żywności w Polsce.

Konsument ma prawo wiedzieć, jakiego pochodzenia jest żywność, którą kupuje w sklepie, by mieć możliwość świadomego wyboru. Dla polskiego producenta żywności byłoby to pomocą i wsparciem ze strony Państwa w nabywaniu odbiorcy rodzimego towaru.

Polscy rolnicy ponoszą duże koszty związane z utrzymaniem wszelkich norm i standardów w swoich gospo-

darstwach. Nie w każdym kraju są one respektowane tak, jak w Polsce. Co gorsza, nasze rodzime produkty są często eksportowane na rynek zachodni, a do naszego kraju trafia w dużej mierze gorszej jakości towar z importu, np. mięso wieprzowe z krajów, gdzie rolnicy nie przestrzegają tak restrykcyjnie norm i zaleceń czy zboże z Ukrainy, gdzie nadal obowiązują w produkcji rolniczej środki chemiczne, zakazane dawno w Polsce.

LIR

IRWŁ apeluje

Izba Rolnicza Województwa Łódzkiego proponuje wprowadzenie ceny minimalnej na produkty rolne w celu zapewnienia stabilizacji produkcji rolnej.

W ocenie IRWŁ obecnie producent rolny nie jest w stanie przewidzieć, jakie będą ceny produktów rolnych, w tym zbóż, gdyż ceny zmieniają się bardzo często.

– Wnioskujemy o zwiększenie ceny interwencyjnej zbóż nie niższej niż 150 euro/t, obecnie oferowana cena 101,31 euro/t jest niską ceną – poniżej kosztów produkcji,

aby mówić o skupie interwencyjnym. Ponadto apelujemy do Rządu RP o poprawę infrastruktury portowej, która umożliwiłaby sprawny eksport zbóż poza kraje Unii Europejskiej – mówi **Andrzej Górczyński**, prezes Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego.

Jak podkreślają działacze samorządu rolniczego województwa łódzkiego, problem niedostatecznej bazy przeładunkowej polskich portów trwa od lat. Dlatego ich zdaniem rozbudowa istniejącej infrastruktury

jest niezbędna do zwiększenia konkurencyjności polskiego zboża oraz jego eksportu na światowe rynki.

– Proponujemy, aby ulgi, które otrzymują koncerny paliwowe, wspierały rozwój biopaliw oparty tylko na surowcach produkowanych przez polskie rolnictwo, bowiem biopaliwa w dzisiejszej gospodarce to jedna z gotowych recept na kryzys, generowanie miejsc pracy oraz praktyczne zastosowanie strukturalnych nadwyżek produkcji rolnej na cele niespożywcze. W dzisiejszej rzeczywistości nie stać nas na to, aby biopaliwa stały się jeszcze jedną zmarzną szansą polskiej gospodarki – dodaje Górczyński.

WOP

Wyniki Powszechnego Spisu Rolnego

Główny Urząd Statystyczny wreszcie, po wielu miesiącach oczekiwań, opublikował wyniki Powszechnego Spisu Rolnego 2010, który został przeprowadzony w dniach 1 września – 31 października 2010 r.

Powszechny Spis Rolny 2010 był pierwszym spisem przeprowadzonym po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, pierwszym badaniem powszechnym zrealizowanym tylko na formularzu elektronicznym oraz wykorzystującym w szerokim zakresie źródła administracyjne.

Oprócz wywiadów przeprowadzanych przez rachmistrzów spisowych z wykorzystaniem urządzeń typu hand-held, w spisie zastosowano dwie nowe metody zbierania danych: wywiady telefoniczne wspomagane przez pro-

gram komputerowy oraz samospis internetowy.

– Szeroki zakres informacji zebranych w badaniu pozwoli na ocenę sytuacji polskiego rolnictwa, na które znacząco wpłynęło przystąpienie Polski do Unii Europejskiej oraz objęcie polskiego rolnictwa Wspólną Polityką Rolną.

Mamy nadzieję, że dane spisowe wspomogą gremia decyzyjne, analityków i naukowców zajmujących się tematyką wsi i rolnictwa – mówi **Janusz Witkowski**, Generalny Komisarz Spisowy, p.o. Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

Jak informuje GUS, publikacja Powszechny Spis Rolny 2010 – „Raport z wyników” jest pierwszą z serii opracowań, zawierającą podstawowe informacje zebrane w spisie. W miarę dalszego opracowywania wyników spisu będą

sukcesywnie ukazywać się kolejne publikacje tematyczne. Przewiduje się wydanie 5 publikacji w roku 2011 oraz raportów z wyników PSR 2010 w poszczególnych województwach.

Docelowo korzystanie z wyników spisu będzie możliwe za pośrednictwem Analitycznej Bazy Mikrodanych, która umożliwi opracowanie szerokiego spektrum zestawień i analiz, zarówno w ujęciu tematycznym, jak i przestrzennym.

– Zachęcam do odwiedzania strony internetowej GUS (www.stat.gov.pl), gdzie znajduje się informacja o terminach wydania kolejnych opracowań. Wszystkie publikacje pospisowe, w wersji elektronicznej, dostępne będą w Internecie – dodaje Janusz Witkowski.

WOP

Pomoc dla Drobików

Do zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej z prośbą o pomoc zwrócił się Ireneusz Drobik, rolnik z Wieleń Pomorskiego, gmina Chociwel, który w wyniku pożaru stracił dorobek całego swojego życia. Tragedia, jaka dotknęła Państwa Drobików, jest podwójna.

W 2008 roku spłonęła im obora łącznie ze stadem 35 krów. Mimo ogromnych strat, rolnik postanowił kontynuować działalność. Zaciągnął kredyt, odbudował oborę i zakupił nowe stado krów. Kiedy po dwóch latach wydawało się, że najgorsze już minęło, przyszedł następny cios.

W październiku ubiegłego roku miał miejsce kolejny pożar, w wyniku którego spłonął dom państwa Drobików. Cała rodzina, w tym troje dzieci oraz rodzice pana Ireneusza w jednym momencie stracili wszystko, co mieli. Zniszczona część budyn-

ku została rozebrana. Odbudowa jednak nie może ruszyć, ze względu na brak środków i materiałów. Kredyty na odbudowę obory i zakup stada uniemożliwiają zaciągnięcie nowych zobowiązań. Tymczasem pan Ireneusz z żoną i dziećmi mieszka w domu swojej babci, zaś jego rodzice w garażu obok spalonego domu.

Prosimy Państwa o jakąkolwiek pomoc dla poszkodowanego i jego rodziny. Jest to ogromna tragedia, która mogła dotknąć każdego z nas. Pomóżmy im w powrocie do normalnego, godnego życia. Pozwólmy im znów poczuć się bezpiecznie w swoim własnym domu.

Ireneusz Drobik: 692-272-912.
Numer konta:
Bank Spółdzielczy w Chociwlu
56 9375 1041 5504 3283 3000
0060 z dopiskiem „Pomoc”.

ZIR

O rolniczym biogazie w Starym Polu



11 lipca 2011 r. w Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Starym Polu, Pomorska Izba Rolnicza zorganizowała konferencję „Produkcja i energetyczne wykorzystanie biogazu rolniczego w Polsce”. Celem seminarium, w którym licznie uczestniczyli rolnicy z terenu województwa pomorskiego, było dostarczenie uczestnikom rzetelnych i pełnych informacji na temat zasad działania biogazowni, tworzenia takich inwestycji, aspektów prawnych i finansowych.

Podczas konferencji zostały przedstawione zarówno korzyści wykorzystania biogazu, jak i związane z tym ryzyko. Biogazownie są bowiem jedną z obiecujących i promowanych obecnie technologii. Możliwość budowy biogazowni w Polsce są duże, natomiast liczba powstałych inwestycji jest niewielka. W polityce energetycznej od dawna podkreśla się, że kluczowym źródłem energii odnawialnej będzie biomasa. W trakcie obrad, którym przewodniczył **Zenon Bistram** – prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, **Paweł Sulima** – przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi – przedstawił rozwój źródeł energii odnawialnej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem biogazowni, a także unijne i polskie przepisy w zakresie OZE oraz priorytety polityki energetycznej dla Polski do 2030 roku. Mając na uwadze podstawowy cel rolnictwa, jakim jest zabezpieczenie potrzeb żywnościowych, minister rolnictwa i rozwoju wsi szczególnie naciska kładzie na wykorzystanie do celów energetycznych w pierwszej kolejności: produktów ubocznych z rolnictwa, produktów ubocznych i odpadowych z przemysłu rolno-spożywczego, płynnych i stałych odchodów zwierzęcych, roślin energetycznych. **Paweł Sulima** omówił również możliwości uzyskania wsparcia na inwestycje związane z wytwarzaniem biogazu oraz produkcji finansowe uzyskiwane z produkcji biogazu.

Natomiast **Jarosław Komięga**, przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego omówił strategię rozwoju biogazowni w województwie pomorskim opierając się o dokumenty strategiczne woj. pomorskiego w zakresie energetyki. Potencjał produkcji energii ze źródeł odnawialnych w województwie pomorskim przedstawił w oparciu o dokument pn.: „Regionalna Strategia Energetyki z uwzględnieniem źródeł odnawialnych do 2025r.”. Zakłada on powstanie do roku 2025 ok. 150 biogazowni, a uzyskany biogaz mógłby zabezpieczyć pracę bloków energetycznych o łącznej mocy elektrycznej w granicach 80-85 MWe. W prezenta-

cji zostały pokazane ciekawe mapy obrazujące rozmieszczenie inwestycji biogazowych w Polsce na różnych etapach realizacji oraz możliwości pozyskania biogazu w województwie pomorskim.

Zenon Bistram przedstawił zaś w formie prezentacji multimedialnej relację z wyjazdu studyjnego do Brandenburgii, który odbył się w dniach 10–14 października 2010 r. Wyjazd do Brandenburgii stanowił inicjatywę Pomorskiej Izby Rolniczej i został zrealizowany przy ścisłym współudziale Sekretariatu Regionalnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Województwa Pomorskiego. 30-osobowa grupa, a w niej rolnicy z województwa pomorskiego, przedstawiciele agencji rolniczych, PODR i innych podmiotów, brała udział w studyjnym wyjeździe do Niemiec, którego celem było zapoznanie się z funkcjonowaniem biogazowni rolniczych na terenie Brandenburgii.

Zdaniem prezesa PIR, wyjazd do Niemiec dał nie tylko możliwość zapoznania się z praktyką, ale stworzył podwaliny do nawiązania współpracy z niemieckimi rolnikami. Ciekawym punktem programu było między innymi spotkanie z wiceprzewodniczącym Związku Rolników Niemieckich **Udo Folgarterem**, który objaśniał wszelkie niuanse związane z produkcją biogazu. Wizyta w Brandenburgii spowodowała także nawiązanie bliższych kontaktów pomiędzy firmami zajmującymi się budową i eksploatacją biogazowni a potencjalnymi inwestorami w postaci pomorskich rolników. Na zakończenie obrad **Rajmund Reiche** z firmy Wolf System omówił technologie budowy zbiorników używanych w przetwarzaniu organicznego materiału resztkowego oraz produkcję i wykorzystanie biogazu.

Organizacja konferencji była możliwa dzięki pozyskaniu na ten cel środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Opracował: WOP

Biogazowa rewolucja

Wszystko wskazuje na to, że inwestycyjny marazm, z jakim mamy do czynienia w budowie biogazowni rolniczych w Polsce, zostanie wreszcie przełamany. Dokonane przez Ministerstwo Gospodarki głębokie zmiany legislacyjne oraz przygotowywane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi nabór wniosków dla działania 311 PROW „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” spowoduje zapewne powstanie kilkuset małych instalacji. W nowym cyklu artykułów o tej tematyce omówimy główne czynniki wpływające na proces inwestycyjny małych biogazowni rolniczych, takich jak: rentowność inwestycji, dostępne technologie, dotacje unijne i montaż finansowy czy podstawowe procedury budowlane.

Małe instalacje biogazowe

O biogazie rolniczym do tej pory mówiło się z reguły w kontekście powstawania dużych instalacji o mocy kilku MW, a w najgorszym wypadku nieco poniżej 1 MW, które powszechnie uznawano za jedynie opłacalne.

Trudności z zapewnieniem odpowiedniej ilości substratu, wysokie koszty logistyczne, trudności z przyłączami energetycznymi, uciążliwości społeczno-środowiskowe spowodowały zwrócenie zainteresowania decydentów, a co za tym idzie, inwestorów na małe biogazownie rolnicze. Okazało się także że przy wysokim poziomie dotacji inwestycyjnej (50%) i przyjęciu modelu instalacji mieszanej (np. 1/3 gnojowica i 2/3 kiszonka) oraz uzyskaniu certyfikatów budowa instalacji o małej mocy może być opłacalna.

Przyjęty w lipcu 2010 roku rządowy dokument „Kierunki rozwoju biogazowni rolniczych w Polsce” zobowiązał wszystkie zainteresowane resorty do stworzenia sprzyjających warunków prawnych i ekonomicznych do powstania w Polsce optymalnej ilości instalacji biogazowych.

Rozpoczęto od prawnego zdefiniowania (art. 3 pkt. 20a ustawy Prawo Energetyczne):

biogaz rolniczy – paliwo gazowe otrzymywane w procesie fermentacji metanowej surowców rolniczych, produktów ubocznych rolnictwa, płynnych lub stałych odchodów zwierzęcych, produktów ubocznych lub pozostałości z przetwórstwa produktów pochodzenia rolniczego lub biomasy leśnej, z wyłączeniem gazu pozyskanego z surowców pochodzących z oczyszczalni ścieków oraz składowisk odpadów.

Udało się wprowadzić kilka istotnych udogodnień dla inwestorów;

- brak obowiązku uzyskiwania DECYZJI ŚRODOWISKOWEJ;
- brak konieczności ubiegania się o koncesję na wytwarzanie ener-

gii elektrycznej w URE – wystarczający jest wpis do rejestru w Agencji Rynku Rolnego;

- obowiązek dla zakładów energetycznych na wydanie warunków przyłącza elektrycznego ograniczony do 30 dni;

- energia elektryczna wytwarzana z biogazu rolniczego (podobnie jak i innych OZE) jest zwolniona z akcyzy;

- specjalnie dla biogazu (także rolniczego) wprowadzono tzw. brązowe certyfikaty, wydawane za dostarczenie biogazu do lokalnej sieci przesyłowej.



- Inwestorom, podatnikom podatku rolnego przysługuje ulga inwestycyjna poprzez odliczenie od należnego podatku rolnego 25% wartości nakładów inwestycyjnych.

Konferencja w ramach polskiej prezydencji w UE „Energetyczne wykorzystanie biomasy rolniczej jako ważny element Wspólnej Polityki Rolnej” czy powołanie przy Ministrze Rolnictwa i Rozwoju Wsi Zespołu ds. Odnawialnych Źródeł Energii lub ogłoszenie programu gospodarczego – „50% energii z OZE w 2050 r.” świadczą o dużej determinacji w zmianie obecnego stanu krajowego potencjału energii odnawialnej który według danych Urzędu Regulacji Energetyki na dzień 16.06.2011r. wygląda następująco:

- 472 szt. - WIATR 1389,5 MW
- 741 szt. - WODA 948,6 MW
- 157 szt. - BIOGAZ 93,4 MW
- 19 szt. - BIOMASA 421,3 MW
- 4 szt. - SŁOŃCE 0,1 MW
- 44 szt. - WSPÓŁSPALANIE 101,0 MW.

Łącznie obecnie funkcjonuje 1437 podmiotów OZE wytwarzających 2852 MW.

Stan obecny

Absolutnym liderem w produkcji biogazu rolniczego w Europie są Niemcy (ponad 80 proc. udziału w całej produkcji biogazu w UE) a następnie Holandia, Austria, Belgia, Włochy, Dania i Czechy.

Mimo że krajowy potencjał biogazu rolniczego oceniany na podstawie wielkości arealu uprawnego i dostępności odpadów z rolnictwa, porównywalny jest z niemieckim, produkcja energii pierwotnej z biogazu ze źródeł rolniczych wynosi w Polsce w porównaniu z Niemcami kilkakrotnie mniej.

Ocenia się, że w polskim rolnictwie rocznie powstaje ponad 80 750 tys. ton obornika i ok. 7460 tys. m³ gnojowicy (najwięcej w województwach mazowieckim i wielkopolskim). Dzięki tym wartościom został obliczony teoretyczny potencjał biogazu, który wynosi 3205 mln m³ przy krajowym zapotrzebowaniu na poziomie 13000 mln m³/rok. W praktyce potencjał ten jest jednak mniejszy, ponieważ biogazownie mogą powstać tylko w dużych gospodarstwach z obsadą zwierząt ok. 100 sztuk (DJP).

Małe instalacje biogazowe gospodarujące tylko odpady mają ekonomiczny sens funkcjonowania w ok. 7800 gospodarstwach hodowlanych o charakterze:

- > 3.600 szt. ferm drobiarskich
- > 3.100 szt. ferm trzody chlewnej
- > 1.100 szt. ferm bydła mlecznego lub mięsnego.

Należy pamiętać że uzysk biogazu wynosi odpowiednio:

- 1–2 m³ biogazu na 1 krowę na dzień,
- 0,2–0,3 m³ biogazu na 1 świnie na dzień,
- 0,8–1,4 m³ biogazu na 100 sztuk drobiu na dzień.

Obliczając ewentualny potencjał biogazu rolniczego należy uwzględnić także;

- gospodarstwa rolne tzw. wysokotowarowe (przychody pow. 100 tys. zł/rok), których funkcjonuje w Polsce ok. 12 tys. sztuk oraz
- gospodarstwa rolne o powierzchni ponad 50 ha, których jest prawie 25 000 (dane z tegorocznego Spisu Rolnego), w których małe instalacje biogazowe mają ekonomiczny sens funkcjonowania.

Obecny potencjał biogazowni rolniczych to 14 (kolejna w trakcie rozruchu w Świdnicy) instalacji o łącznej mocy elektrycznej ok. 9 MW. Na ten potencjał składa się 7 szt. biogazowni rolniczych wybudowanych przez firmę POLDANOR (następnych 6 w budowie) oraz instalacje w Liszkowie, Kalisku, Kostkowicach, Grzmiącej, Niedoradzu, Skrzatuszu i Studzionce.

Rynek biogazu rolniczego w Polsce obejmuje aktualnie:

- 4 operatorów biogazowni, będących jednocześnie deweloperami i ich właścicielami,
- ok. 100 inwestorów i deweloperów,
- ok. 30 firm projektowych (gł. niemieckich i austriackich),
- ok. 200 firm oferujących urządzenia i komponenty do biogazowni (ok. 70% pochodzi z importu).

Wiesław Wasilewski

funduszepomocowe@wp.pl

Stanowisko polskich organizacji zrzeszonych w COPA-COGECA w sprawie WPR po 2013 roku

Mając na względzie strategiczną rolę rolnictwa w zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowemu społeczeństwu europejskiemu, znaczenie sektora rolnego jako jednego z najważniejszych sektorów gospodarki Unii Europejskiej, a także fundamentalne znaczenie programowanej reformy Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 roku, polskie organizacje rolnicze – członkowie Komitetów Copa Cogeca po analizie propozycji Parlamentu Europejskiego i Komisji Europejskiej dotyczących przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej, przedstawiają poniższe stanowisko.

Dotychczasowe doświadczenia związane z funkcjonowaniem WPR a także stan debaty nad kwestią przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej, wykazały, że istnieje konieczność stworzenia silnej polityki, która zapewni społeczeństwu bezpieczeństwo żywnościowe, rolnictwu europejskiemu rozwój, a także konkurencyjność na rynku globalnym, a wszystkim rolnikom europejskim równe warunki konkurencji w ramach jednolitego rynku Wspólnotowego i wzmocnienie ich pozycji w łańcuchu żywnościowym.

Aby osiągnąć powyższe cele, konieczna jest autentyczna i głęboka reforma tej polityki, która uczyni ją obiektywną, sprawiedliwą, solidarną i równą dla wszystkich jej uczestników, a także klarowną i przejrzystą dla ogółu społeczeństwa oraz uzasadni konieczność i zasadność jej dalszego finansowania. Wspólna Polityka Rolna jest bowiem polityką nie tylko dla rolników, lecz także dla konsumentów i podatników z Unii Europejskiej. Dlatego też istotne jest projektowanie i programowanie nowej Wspólnej Polityki Rolnej w sposób bardziej zrozumiały oraz uwydatniający korzyści publiczne, jakie zapewnia każdy rolnik europejski nie tylko jako dostawca bezpiecznej oraz najwyższej jakości żywności, ale także, jako odpowiedzialny za stan środowiska naturalnego, ochronę klimatu, unikalnych form krajobrazu, ochronę zwierząt i różnorodności biologicznej. Należy zadbać, aby programowana reforma nie miała charakteru zmian kosmetycznych i pozornych, ale była reformą znaczącą i zapewniała rzeczywi-

sty wspólnotowy charakter WPR, bez jakiegokolwiek jej renacjonalizacji.

Aby tak się stało konieczne jest zapewnienie wszystkim rolnikom europejskim równych warunków konkurencji w ramach jednolitego rynku, przede wszystkim poprzez wyrównanie poziomu dopłat bezpośrednich i odejście od kryteriów opartych na historycznych wielkościach referencyjnych na rzecz kryteriów obiektywnych, które zapewnią jednolitą stawkę powierzchniową w całej Unii, a także odejście od sankcjonowania w ramach przyszłej WPR, kolejnych okresów przejściowych w procesie dochodzenia do pełnych płatności, które i tak były już stosowane wobec nowych krajów członkowskich na etapie akcesji do Wspólnoty.

W celu umożliwienia kontynuacji produkcji rolnej w Unii Europejskiej i realizacji wspomnianych powyżej celów, konieczne jest zapewnienie odpowiedniego poziomu wsparcia dla rolników, dlatego też budżet WPR po 2013 roku musi pozostać przynajmniej na dotychczasowym poziomie, a w kontekście nałożenia na rolników nowych wyzwań i wymogów rozszerzenia Wspólnoty, powinien on zostać odpowiednio zwiększony. Dlatego też wyrażamy swoje zaniepokojenie propozycją Komisji Europejskiej, związaną z planowanym zmniejszeniem środków przeznaczonych na rolnictwo o ok. 10 proc., w stosunku do perspektywy finansowej lat 2007-2013 oraz proponowanym systemem „konwergencji”. Może to stanowić ograniczenie możliwości wyrównania płatności bezpośrednich i odpowiednie-

go finansowania nowych zadań w ramach WPR, a w kontekście ciągle rosnącego zapotrzebowania na żywność w świecie, rzutować może na obniżenie konkurencyjności rolnictwa europejskiego także na rynku globalnym.

Odnosnie struktury przyszłej WPR, konieczne jest zachowanie konstrukcji opartej na dwóch filarach, z uwzględnieniem kontynuacji wdrażania instrumentów służących modernizacji i poprawie konkurencyjności sektora rolno-spożywczego i obszarów wiejskich w ramach II filara. W kwestii zazielenienia dopłat bezpośrednich oraz przestrzegania dodatkowych wymogów środowiskowych, uważamy, iż nie należy nakładać dodatkowych obciążeń na rolników, gdyż system wymogów wzajemnej zgodności (cross compliance) jest w tej materii wystarczający. Uważamy także za zasadne wzmocnienie mechanizmów siatki bezpieczeństwa stabilizującej dochody rolników, w szczególności w sytuacji wystąpienia nagłych wahań cenowych i sytuacji kryzysowych na poszczególnych rynkach rolnych. Należy także dążyć wszelkimi staraniami do wzmocnienia pozycji rolników w łańcuchu żywnościowym.

Przyszła Wspólna Polityka Rolna powinna być polityką w maksymalnym stopniu uproszczoną i odbiurokratyzowaną, a przede wszystkim przyjazną dla rolników, bez zbędnych obciążeń administracyjnych i kosztów finansowych jej implementacji. Dzięki uproszczeniu WPR jej cele, działania i efekty powinny stać się lepiej zrozumiałe dla rolników i ogółu obywateli UE. Polskie organizacje związkowe zrzeszone w Komitetach Copa Cogeca deklarują pełną gotowość do konstruktywnej dyskusji i prac nad przyszłością Wspólnej Polityki Rolnej w szeroko pojętym interesie europejskich rolników i konsumentów.



O roli chleba w codziennym życiu mówił Stanisław Bartman – prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej

Piknik zbożowy w Przeworsku

W niedzielę, 31 lipca br. w ramach V edycji Święta Chleba w Przeworsku Podkarpacka Izba Rolnicza zorganizowała „Piknik Zbożowy” dofinansowany ze środków Funduszu Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych. Piknik Izba organizowała już po raz drugi, poprzedni odbył się w ubiegłym roku w Albigojowej. Podobnie jak w poprzednim roku, głównym celem Pikniku była promocja spożycia produktów zbożowych poprzez zachęcanie konsumentów do większego udziału ziarna zbóż i przetworów zbożowych w codziennej diecie.

Część oficjalna rozpoczęła się od tzw. części chlebowej przygotowanej przez Koło Gospodyń Wiejskich w Gaci. Po przemówieniu Zofii Kalamarz – przewodniczącej Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Przeworsku, konferansjer zaprosił na scenę księdza, który poświęcił chleby przygotowane przez koła gospodyń wiejskich. Po odśpiewaniu „Hymnu chlebowego” poświęcone bochny chleba zostały przekazane organizatorom imprezy.

Podczas „części chlebowej” krótkie przemówienia na temat roli chleba w codziennym życiu każdego człowieka wygłosili m.in.: Zbigniew Kiszka – starosta powiatu przeworskiego, Stanisław Bartman – prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej oraz Lucjan Kuźniar – członek zarządu Urzędu Marszałkowskiego. Uroczystym akcentem imprezy było wręczenie przez prezesa Izby Stanisława Bartmana Honorowych Odznaczeń św. Izydora Oracza zasłużonym rolnikom mieszkającym w powiecie przeworskim.

Po zakończeniu oficjalnej części chlebowej odbył się konkurs recytatorski, podczas którego dzieci recytowały wiersze o tematyce żywnościowej. Po wręczeniu nagród za udział w tym konkursie uczestnicy Pikniku słuchając występów kolejnych zespołów artystycznych m.in. z Kisielowa, Pigan, Maćkówki, Grzęski, Urzejowic, Gniewczyny Łańcuckiej i Ujeźnej częstowali się smakołykami przygotowanymi przez panie z kół gospodyń wiejskich. Były m.in. krokiety z kapustą i mięsem, paszteciki z farszem pieczarkowym, gołąbki z różnymi farszami, kapuśniaczki, różne chleby ze smalcem, pierogi z kapustą, naleśniki z serem i jabłkami, serniki, szarlotki, różne cia-

sta biszkoptowe, chrusty, oponki, kasze jęczmieńne z jarzynami, kasze gryczane przyrządzane według różnych sposobów, m.in. ze śliwkami. Były też proziaki z masłem, łazanki, różne rogaliki, drożdżówki, ciasteczka wielozłazankowe z miodem, chlebki maślane z dyni, chleby wielozłazankowe oraz inne pyszne produkty przygotowane z podkarpackich zbóż.

Dużym zainteresowaniem uczestników imprezy oprócz przygotowanych degustacji cieszyły się konkursy organizowane przez Izbę w ramach Pikniku Zbożowego. Publiczności bardzo podobał się konkurs sprawnościowy „Bieg Farmera”. Uczestnicy tego konkursu musieli w jak najkrótszym czasie wykonać ślalom z taczką pomiędzy przygotowanymi kostkami słomy. Widowiskowy był również konkurs „Zbijanie balonów cepami”. Konkurencję wygrał Waclaw Cielęcy, który w ciągu dwóch minut zbił więcej balonów. Technika zbijania balonów czyli „cepowania” była dowolna. W konkursie „Nawlekanie makaronu na czas” polegającym na nawlekaniu makaronu typu rurki na nitkę wygrała Beata Zajac, która w ciągu dwóch minut przygotowała najdłuższy łańcuch makaronowy. Kolejny konkurs „Rzut do kosza” wygrała Dorota Czerwonka, która wykonała najwięcej celnych rzutów piłką do kosza. Dzieciom i młodzieży najbardziej jednak podobał się konkurs „Szczyśliwy los”, który polegał na wylosowaniu losu z koszyka. Jeśli uczestnik konkursu wylosował los z nadrukowanym chlebkiem wygrywał nagrodę, jeśli wylosował los pusty, otrzymywał nagrodę pocieszenia.

Piknik odbywał się na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Przeworsku. Podczas Pikniku połączonych ze Świętem Chleba 43 koła gospodyń wiejskich prezentowały swoje stoiska. Oprócz tego swoje stoiska miały piekarnie, ciastkarnie i rękodzielniczy. W trakcie imprezy odbywały się pokazy pierwszej pomocy przedlekarskiej oraz bezpłatne badania prowadzone przez SP ZOZ w Przeworsku. Uczestnicy imprezy mogli bezpłatnie zwiedzić Muzeum – Pałac Lubomirskich, Muzeum Pożarnictwa oraz odwiedzić stoiska informacyjne instytucji rolniczych. Święto Chleba uświetnił występ Ivana Komarenko.

Lucyna Rudny
Podkarpacka Izba Rolnicza

Świętokrzyska Izba Rolnicza wielokrotnie występowała z propozycją współfinansowania działalności spółek wodnych oraz zadań z zakresu melioracji przez budżet państwa. Poniżej publikujemy odpowiedź przekazaną przez Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Leszka Karwowskiego.

Zgodnie z przepisami ustawy z 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej, środki finansowe pochodzące z budżetu państwa przeznaczone są wyłącznie na realizację zadań statutowych poszczególnych działów administracji rządowej. Minister środowiska, kierujący działem gospodarka wodna, przeznacza środki finansowe na zadania związane m.in. z utrzymaniem śródlądowych wód powierzchniowych istotnych dla kształtowania zasobów wodnych i ochrony przeciwpowodziowej wraz z infrastrukturą techniczną związaną z tymi wodami. Obowiązki podległego ministrowi środowiska prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej obejmujące utrzymanie ww. wód i urządzeń nie są tożsame z utrzymaniem urządzeń melioracji wodnych mających na celu polepszenie zdolności gleb użytkowanych rolniczo.

W sprawie spółek wodnych

W świetle przepisów art. 75, ust. 1 i 2 ustawy z 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, wykonywanie i utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych (w tym wałów przeciwpowodziowych) oraz nadzorowanie wykonywania urządzeń melioracji wodnych szczegółowych należy do marszałków województw. W imieniu marszałków zadania te w terenie wykonują wojewódzkie zarządy melioracji i urządzeń wodnych. Nadzór merytoryczny nad działalnością ww. jednostek sprawuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, właściwy w sprawie zabezpieczenia w budżecie państwa środków finansowych na budowę i utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych.

Z kolei wykonywanie i utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych szczegółowych należy do zainteresowanych właścicieli gruntów, a jeżeli urządzenia te są objęte działalnością spółki wodnej – do tej spółki. Ponadto art. 74, ust. 1 ustawy Prawo wodne przewiduje wykonywanie urządzeń melioracji wodnych szczegółowych na koszt Skarbu Państwa ze zwrotem

części kosztów przez właścicieli gruntów w formie opłaty melioracyjnej oraz Skarbu Państwa przy współudziale publicznych środków wspólnotowych oraz innych środków publicznych na zasadach określonych w odrębnych przepisach.

Odnosząc się do kwestii dotyczących powoływania i reaktywowania działalności spółek wodnych, informuję, że w świetle przepisów art. 165, ust. 1 Prawa wodnego utworzenie spółki wodnej następuje w drodze pisemnego porozumienia, co najmniej 3 osób fizycznych lub prawnych. Osoby zainteresowane utworzeniem spółki wodnej zobligowane są do uchwalenia statutu spółki oraz dokonania wyboru jej organów. Starosta właściwy miejscowo dla siedziby spółki wodnej zatwierdza statut spółki w drodze decyzji. W przypadku niezgodności statutu z prawem, starosta wzywa do usunięcia niezgodności w określonym terminie, a jeżeli niezgodności nie zostaną usunięte – odmawia, w drodze decyzji, jego zatwierdzenia.

SIR

Tilmor® 240 EC – klucz do Twojego sukcesu

**Zbliża się okres stosowania zabiegów jesien-
nych w rzepaku. Prawidłowe dbanie o planta-
cje już od jesieni będzie skutkowało wysokim
plonem rzepaku w czasie zbioru. Należy pamię-
tać, że właśnie w okresie jesiennym kształtu-
je się potencjał plonotwórczy, bo wtedy nastę-
puje zawiązywanie organów generatywnych,
tworzą się i formują zawiązki pędów bocznych
i kwiatostanów.**

Sucha zgnilizna kapust-
nych to jedna z najważ-
niejszych chorób rzepa-
ku, straty z powodu tej choro-
by mogą sięgnąć 50–60 proc.
plonu. Chorobę powodują
dwa gatunki grzybów z rodza-

**Warunkiem dobrego
przezimowania rzepaku
jest utrzymanie bardzo
dobrej kondycji plantacji
przed nastaniem zimy. Taki
efekt zostanie osiągnięty
dzięki zastosowaniu pre-
paratu Tilmor 240 EC:**

- rzepak będzie silniej-
szy ze znacznie lepiej
wykształconym syste-
mem korzeniowym,
- nisko osadzona rozeta
liści z dobrze osłonię-
tym stożkiem wzrostu
i szyjką korzeniową
małej średnicy zapewni
lepsze przezimowa-
nie,
- rzepak będzie bardzo
dobrze zabezpieczony
przed chorobami, czer-
nią krzyżowych, szarą
pleśnią, a w szczegól-
ności suchą zgnilizną
kapustnych.

ju *Leptosphaeria* (*L. macu-
lans*, *L. biglobosa*). *L. macu-
lans* poraża głównie szyjkę
korzeniową i podstawę łody-
gi powodując zamieranie całej
rośliny. Natomiast *L. biglobosa*
poraża roślinę powierzch-
nie tworząc rozległe, ale płyt-
kie plamy na roślinie. Na wie-
lu polach i w wielu doświad-
czeniach Tilmor 240 EC udo-
wodnił, że jest jednym z naj-
skuteczniejszych i najdłu-
żej działających fungicydów
stosowanych w tym czasie,
bardzo skutecznie zapobie-
gając pojawieniu się chorób,
a stosowany w opóźnionych
zabiegach wykazywał najlep-
sze działanie lecznicze.

Tilmor to krok naprzód,
doskonałe rozwinięcie techno-
logii Horizonu 250 EW. Wprowa-

dzony w latach 90. tebukona-
zol wykazuje silne właściwości
regulujące i dobre właściwości
zapobiegania chorobom. Obec-
nie na rynku fungicydy zawiera-
jące substancje z grupy regula-
torów wzrostu, wykazują jesz-
cze silniejsze właściwości skra-
cające rzepak (w tym także
część podziemną roślin), jed-
nak w wielu wypadkach mają
niewystarczającą skuteczność w

zwalczaniu chorób. W ostatnich
latach obserwujemy narastają-
ce zagrożenie ze strony patoge-
nów chorobotwórczych a ten-
dencje w hodowli wskazują na
znaczny wzrost na wyleganie
najnowszych odmian rzepaku.
Zatem Tilmor 240 EC – bardzo
skuteczny i długo działający fun-
gicyd, nie tak silnie skracający,
ale wykazujący bardzo dobry
wpływ na szyjkę korzeniową,

stożek wzrostu i system korze-
niowy, jest najlepszym produk-
tem do stosowania w rzepaku
jesienią.

**Przypominamy: jesienią
2011 trwa promocja
przy zakupie Tilmoru
– produkt Proteus gratis.**

**Małgorzata Gago
Zarządzanie uprawami
rzepak i kukurydza**

PROMOCJA!
Przy zakupie
preparatu Tilmor
– Proteus gratis!
Szczegóły u przedstawicieli
regionalnych firmy Bayer

Tilmor®

**Tilmor – klucz
do bezpiecznego przezimowania**

**Optymalna kombinacja fungicydu i regulatora wzrostu,
biorąc pod uwagę narastające zagrożenie
ze strony patogenów chorobotwórczych jesienią**

- Zwiększona skuteczność zwalczania suchej zgnilizny kapustnych
- Zwalczanie wszystkich najważniejszych chorób rzepaku
- Efekt regulacyjny, zapobieganie wyrastaniu rzepaku w pęd, zwiększona zimotrwałość
- Stymulacja wzrostu masy korzeniowej
- Poprawa wigoru rośliny i kondycji całej plantacji

Bayer CropScience



Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu.

Bayer CropScience, Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa, tel. 22 572 36 12, fax 22 572 36 03

www.bayercropscience.pl



**40 LAT DOŚWIADCZENIA
W CAŁEJ EUROPIE**

**ZBIORNIKI ŻELBETOWE
DLA BIOGAZOWNI,
ZBIORNIKI DLA
OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW,
ZBIORNIKI I SIŁOSY
NA WSZELKIE MATERIAŁY
PŁYNNE I SYPKIE.**



ul. Budowlana 17
41-100 Siemianowice Śl.
Tel.: (0048) 32/203-08-02
Fax: (0048) 32/203-92-22

WSPÓŁPRACUJEMY Z UZNANYMI
FIRMAMI OD TECHNOLOGII BIOGAZU!

www.wolfsystem.com

Agencja Nieruchomości Rolnych sprzedała w I połowie 2011 roku ponad 51 tysięcy hektarów gruntów. Jest to najwyższa od 4 lat sprzedaż gruntów z Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wzrost sprzedaży wynosi średnio 30 procent w porównaniu z okresem I półrocza w latach 2008 – 2010.

– Taka sprzedaż umożliwia zrealizowanie planu finansowego na ten rok, który zakłada odprowadzenie do budżetu państwa kwoty 2,5 mld zł – mówi **Kazimierz Plocke**, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Oprócz sprzedaży ANR w I półroczu 2011 roku trwale rozdysponowała jeszcze 3810 ha. Wśród trwałych rozdysponowań nieruchomości dominują nieodpłatne przekazania jednostkom samorządu terytorialnego. Łącznie w pierwszym półroczu 2011 r. Agencja trwale rozdysponowała 54 910 ha gruntów.

– Staraliśmy się, aby plan rzeczowy i finansowy był realizowany zgodnie z założeniami. Wyniki pierwszego półrocza potwierdzają naszą determinację i zaangażowanie w to, by zasilać budżet państwa i dążyć do jak największej sprzedaży gruntów. Plan na I półrocze br. został zrealizowany niemal w 100% – dodaje **Tomasz Nawrocki**, prezes ANR.

Dobra sprzedaż w pierwszym półroczu 2011 r. jest efektem prowadzonej od 2009 r. polityki Agencji. Jak podkreśla prezes

Rekordowa sprzedaż ziemi

Nawrocki, chodzi tu głównie o wzrost liczby organizowanych przetargów oraz zwiększenie powierzchni gruntów wystawianych do sprzedaży. W 2006 i 2007 roku zorganizowano przetargów na sprzedaż odpowiednio: 58 tys. i 46 tys. W kolejnych latach było to: 2008 – 52 tys., 2009 – 73 tys., 2010 – 88 tys. Natomiast w pierwszym półroczu tego roku zorganizowano już ponad 50,5 tys. przetargów na sprzedaż. Liczba organizowanych przetargów rośnie o 25% w relacji rok do roku. Zdaniem prezesa ANR, zwiększenie liczby organizowanych przetargów pozwala oczekiwać, że zostanie utrzymany znaczący wzrost poziomu sprzedaży gruntów w 2011 r.

W ciągu ostatnich 4 lat zwiększono również podaż gruntów na sprzedaż w ramach pierwszeństwa w nabyciu (dla dotychczasowych dzierżawców). W 2011 roku Agencja wystawi bezpośrednio do sprzedaży ok. 200 tys. ha, chociaż w procedurach sprzedaży znajdzie się 300 tys. ha.

Jak informuje Biuro prasowe ANR, w 2011 r. w proces przygotowania do sprzedaży zaangażowanych zostanie 25% dyspozycyjnej powierzchni gruntów Zasobu, którą Agencja ocenia na 1,2 mln ha.

Cena 1 ha gruntu w Agencji kosztuje niewiele ponad 15 tysięcy złotych, podczas gdy za taki sam areał w obrocie międzysąsiedzkim trzeba zapłacić ponad 4 tysiące złotych więcej.

Według stanu na koniec czerwca 2011 r. w Zasobie WRSP pozostaje 2,043 mln ha, w tym prawie 88 tys. ha zajmowały tzw. grunty obce, tj. takie, które z mocy prawa przeszły w trwałe zarząd lub na własność innych podmiotów, lecz nie zostały jeszcze protokolarnie przez nie przejęte (grunty pod wodami płynącymi, które przeszły do regionalnych zarządów gospodarki wodnej i właściwych marszałków województw).

Natomiast w dzierżawie jest 1,550 mln ha, czyli 75% powierzchni Zasobu. Najwięcej wydzierżawionej powierzchni znajduje się na terenie działania oddziałów terenowych ANR we Wrocławiu, w Szczecinie, w Poznaniu i w Olsztynie. Jednak w procesie rozdysponowania gruntów znaczenie dzierżawy systematycznie maleje. Potwierdza to fakt, że w całym ubiegłym roku wydzierżawiono jedynie 17 tys. ha, a w pierwszym półroczu tego roku tylko 5939 ha.

WOP



Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe HETMAN Sp. Z o.o.

NIEODPŁATNY ODBIÓR I UTYLIZACJA PADŁYCH ZWIERZĄT *

**UNIESZKODLIWIANIE ODPADÓW POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO I ROŚLINNEGO,
PRZETWARZANIE ODPADÓW (BIOMASY) NA ENERGIĘ ELEKTRYCZNĄ**

TELEFONY KONTAKTOWE CZYNNE CAŁĄ DOBĄ

DO NAS WSZĘDZIE BLISKO DZWOŃ - tel. 24 282 16 53, 56 683 25 62, kom. 662 041 241

PUNKTY DYSPOZYCYJNE

SPALARNIE ODPADÓW
ZWIERZĘCYCH OLSZÓWKA
87-400 GOLUB-DOBRZYŃ
TEL. 56 683 25 62, KOM. 515 204 663

ZAKŁAD POŚREDNI
SEPÓLNO KRAJEŃSKIE
89-400 SEPÓLNO KRAJEŃSKIE
TEL. 52 388 22 28, KOM. 515 204 646

ZAKŁAD POŚREDNI UNIN
08-400 GARWOLIN
TEL. 25 683 05 29, KOM. 515 204 645

BAZA ECHNICZNA
- BEDLNO 24
99-311 BEDLNO
TEL/FAX. 24 282 15 53

ZAKŁAD UTYLIZACJI FALBORZ
87-880 BRZEŚĆ KUJAWSKI
TEL. 54 252 13 87

PUNKT DYSPOZYCYJNY FLORIANÓW
99-311 BEDLNO
TEL. 24 282 16 53, KOM. 662 041 241

PUNKT DYSPOZYCYJNY
ANTONIEWO
89-310 ŁABISZYN
TEL. 52 384 44 43

ZAKŁAD POŚREDNI
FRANCISZKOWO
09-300 ŻURMIN
TEL. 23 676 76 09

*- Przedsiębiorstwo działa zgodnie z przepisami rozporządzenia Parlamentu Europejskiego dotyczących pomocy publicznej na utylizację padłych zwierząt art. 16 rozporządzenia Komisji (WE) 1857/2006

- w zakresie prawa krajowego dofinansowanie kosztów utylizacji padłych zwierząt jest udzielone na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009r. W sprawie niektórych zadań ARiMR (Dz. U. Nr. 22 poz. 121 z późn. zm.)

Działając z myślą o Polskim Rolnictwie oferujemy:

- Szybkie terminy odbiorów
- Wyspecjalizowane środki transportu zapewniające łatwy i szybki załadunek
- Pełny monitoring padłych przeżuwaczy w zakresie badań na BSE
- Profesjonalną i wyspecjalizowaną kadrę, zapewniającą fachową obsługę

HETMAN Sp. z o.o., Florianów 24, 99-311 Bedlno, Tel./fax: 24 282 16 53, www.hetman.pl, email: hetman@hetman.pl

ZAPRASZAMY NA NASZE STOISKO NA AGRO SHOW BEDNARY 23-26 września 2011 r. STOISKO 197, SEKTOR „C”

EXPOM KROŚNIEWICE

PL 99-340 Krośniewice, ul. Parkowa 2 • tel.: +48 (24) 252 30 03, 252 43 06, fax: +48 (24) 252 16 50, kom. 0605-540-287 • www.expom.eu • expom@expom.com.pl, weremczuk@wp.pl

Półkolonia w gminie Zarzecze

Wójt Gminy Zarzecze – **Wiesław Kubicki** wyszedł z inicjatywą organizacji półkolonii na terenie Gminy Zarzecze, która odbyła się w dniach 25.07.2011 r. – 05.08.2011 r. przy współfinansowaniu przez Krajową Radę Izb Rolniczych w Warszawie.

Głównym celem półkolonii był wszechstronny, aktywny wypoczynek dzieci w otoczeniu przyrody. Słońce, przyroda, wycieczki – wszystko to sprzyjało głębokiemu psychofizycznemu odpoczynkowi i regeneracji sił dziecka przed wyzwaniem kolejnego roku szkolnego.

Ciekawy program zaangażował dzieci intelektualnie i odkrywał przed nimi bogactwo makro- i mikroświata. Zapoznawał z niektórymi atrakcjami turystycznymi oraz dobytkiem kulturowym naszego regionu. Angażował nie tylko intelektualnie, ale również fizycznie, dzieci chętnie spędzały czas na grach i zabawach na świeżym powietrzu, na tańcach w rytmie ulubionej muzyki. Czas rozrywki przeplatał się z nauką zdrowego stylu życia i bezpieczeństwa.

W czasie półkolonii odbyły się liczne wycieczki. Na wycieczce w Telewizji Polskiej w Rzeszowie poznaliśmy pracę ekipy TV „od kuchni”. W Muzeum Dobranocek przenieśliśmy się w bajkowy świat. W Krasiczynie przenieśliśmy się do XVI-wiecznej Polski, gdzie zapoznaliśmy się z historią życia właścicieli i losami zabytkowego zamku oraz parku. Przemyśl to piękne miasto, o czym przekonaliśmy się obserwując je z Kopca tatarskiego. Przyrodę z różnych zakątków świata oraz wystawę muszli i ptaków obejrzelśmy w Arboretum w Bolestraszczykach. W XVI-wiecznym zamku Lubomirskich w Łańcucie obejrzelśmy arystokratyczne wnętrza i powozownię. W Skansenie w Markowej wróciliśmy do czasów naszych pradziadków. Złożyliśmy hołd wiązką kwiatów bohaterskiej Rodziny Ulmów. Najbardziej oczekiwana przez kolonistów to wycieczka do Parku Jurajskiego w Bałtowie, gdzie obejrzelśmy największe i najpotężniejsze gady sprzed 150 mln lat. Tam mieliśmy okazję przejechać się gimbusem przez safari.

W czasie pobytu na terenie ośrodka, którym był Pałac w Zarzeczcu, spędzaliśmy aktywnie czas, angażując nasze mięśnie i umysł. Prowadziliśmy rozgrywki piłki nożnej, siatkówki i koszykówki. Duże zaangażowanie koloniści włożyli w naukę tańca: belgijskiego i indyjskiego. Czas płynął nie tylko na tańcach, ale i śpiewie, dzieci próbowały swoich sił w konkursie piosenki indywidualnej i zespołowej. Oprócz zajęć ruchowych, były również zajęcia artystyczne: malowanie, lepienie z plasteliny, składanie origami. Zadbaliśmy również o rozwój intelektualny, odbył się cykl zajęć profilaktycznych dotyczących zdrowego stylu życia.

Wyróżniającym się i uzdolnionym kolonistom przyznaliśmy nagrody.

Na zakończenie półkolonii przybyli zacięci goście: wójt Gminy Zarzecze – **Wiesław Kubicki**, dyrektor biura Izby Rolniczych – **Wiesław Lada**, dyrektor oddziału KRUS w Przeworsku – **Jacek Klimczak**, wójt Gminy Pawłosiów – **Mariusz Reń**, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Zarzeczcu – **Bogusław Bąk**, kierownik GOPS w Zarzeczcu – **Anna Gwóźdź-Krzyszowska**, sołtys wsi Siennów – **Stanisław Sosnowski**, sołtys wsi Pelnatycze – **Augustyn Płocica** oraz media: TV-Rzeszów, redak-

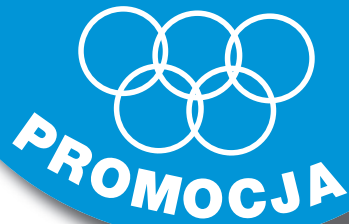
tor „Życia Przemyskiego” **Ewa Kłak-Zarzecka**, redaktor „Kuriera Zarzeckiego” – **Barbara Zięba**. Kierownik **Maria Sopel** podziękowała za pomoc i współpracę.

Rodzice oraz uczestnicy półkolonii z leką w oku żegnali się z organizatorami i wychowawcami. Mają nadzieję, że taka forma spędzania wolnego czasu zapoczątkowana w tym roku znajdzie swoje odbicie w latach następnych.

Maria Sopel



DOBRY START JESIENIĄ, PEŁNE ZWYCIĘSTWO LATEM



- **Wystartuj z zaprawą Kinto Duo – dobry początek to pewny sukces!**
- **Już jesienią zwalczaj chwasty długodystansowym herbicydem Maraton!**
- **Podwójny sukces na mecie latem 2012: wysokie plony zbóż i udział w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie!**



Olimpijska promocja: „Zwyciężaj w boju o wysokie plony i zobacz, jak zwyciężają Olimpijczycy”.

Jesienią kup 5 litrów zaprawy Kinto Duo i 50 litrów herbicydu Maraton, weź udział w konkursie, przesyłając wypełniony kupon. Na zwycięzców czeka 15 wyjazdów na Igrzyska Olimpijskie w Londynie.

Szczegóły promocji na stronie www.agro.basf.pl, pod numerem Infolinii 22 570 99 90 oraz u przedstawicieli handlowych BASF.

BASF Polska Sp. z o.o., infolinia: (22) 570 99 90, www.agro.basf.pl

BASF

The Chemical Company

Ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu.

ZAPROSZENIE NA OGÓLNOPOLSKĄ PIELGRZYMKĘ ROLNIKÓW
I ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA BOGU ZA PLONY

DOŻYNKI JASNOGÓRSKIE

3-4 września 2011 r.

W duchu głębokiej wdzięczności Bogu, który jest źródłem prawdziwej jedności, serdecznie zapraszam na Dożynki Jasnogórskie oraz Ogólnopolską Pielgrzymkę Rolników do Matki Bożej na Jasną Górę.

Msza Święta dziękczynna za tegoroczne plony z błogosławieństwem wieńców żniwnych rozpocznie się przy ołtarzu pod Szczytem w niedzielę w dniu 4 września 2011 roku, o godzinie 11.00.

Pielgrzymie modlitwy na Jasnej Górze rozpoczniemy w sobotę 3 września. O godzinie 19.00 – Msza Święta, a po niej Apel w Bazylice Jasnogórskiej. Będziemy czuć na modlitwie przez całą noc, a następnie weźmiemy udział w przygotowaniu i celebracji Mszy Świętej o godzinie 11.00.

Jan Paweł II często podkreślał godność człowieka pracującego na roli. W duchu wdzięczności za beatyfikację Jana Pawła II, będziemy modlić się za wstawiennictwem Jasnogórskiej Pani – Matki Jedności Ludu Bożego – prosząc Boga o Jego błogosławieństwo dla Kościoła, Ojczyzny i wszystkich naszych rodzin.

W łączności z Pasterzem Archidiecezji Częstochowskiej, Kustoszem Jasnogórskiego Sanktuarium – Ojcami i Braćmi Paulinami, bardzo serdecznie zapraszam do wspólnej modlitwy za wstawiennictwem Maryi naszej Matki i Królowej.

Krajowy Duszpasterz Rolników

DO MATKI JEDNOŚCI Z BOGIEM



PROGRAM

SOBOTA, 3 WRZEŚNIA 2011 r.
19.00 – Msza św. w Bazylice

Po Mszy św. – Apel Jasnogórski

21.30 – Rozważanie Drogi Krzyżowej

na Włochach Jasnogórskich

23.00-24.00 – Czuwanie modlitewne

Kaplica Jasnogórska

Delegacje poszczególnych diecezji i instytucji z wieńcami dożynkowymi idące na Szczyt oraz poczty sztandarowe otrzymują pisemne skierowania z pieczętką od Sekretarza Krajowego Duszpasterstwa Rolników

NIEDZIELA, 4 WRZEŚNIA 2011 r.

00.00 – Msza św. – Kaplica Jasnogórska

1.15-4.00 – Czuwanie Modlitewne

– Kaplica Jasnogórska

4.00 – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu

Najświętszej Maryi Panny

Od godz. 8.00-10.45 – Wspólne modlitwy na Placu przed Szczytem

z udziałem zespołów śpiewaczych i kapel

11.00 – Uroczysta Suma z błogosławieństwem

wieńców żniwnych.

Dożynkom towarzyszy Krajowa Wystawa Rolnicza 3 Aleja Najświętszej Maryi Panny 56 (L.O. im. H. Sienkiewicza) Galeria, Deptak 3 Alei NMP

otwarcie: 3.09.2011 r., godz. 10.00

XIII Międzynarodowa Wystawa Rolnicza

AGRO SHOW

23 - 26 września 2011 r.

Bednary koło Poznania, gmina Pobiedziska

- największa wystawa rolnicza w Europie
- pokazy maszyn w pracy
- indywidualne poletka pokazowe
- wstęp wolny
- bezpłatny parking
- darmowy katalog wystawy
- dofinansowanie dojazdów grupowych

Wystawa czynna: 23-25.09 w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, 26.09 w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Patronat medialny



Honorowy patronat



Organizator wystawy



POLSKA IZBA GOSPODARCZA MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH

www.agroshow.pl

ORGANIZATOR WYSTAWY
POLSKA IZBA GOSPODARCZA MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH
ul. Poznańska 118, 87-100 Toruń
tel. + 48 (56) 651 47 40, (56) 623 31 25, fax + 48 (56) 651 47 44
e-mail: biuro@pigmiur.pl

SZUKAJ W SKLEPIE PRODUKTÓW ZE ZNAKIEM „POZNAJ DOBRĄ ŻYWNOSĆ”



MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

Program POZNAJ DOBRĄ ŻYWNOSĆ 00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30,
tel.: 22 623 16 30, 623 18 10, fax: 22 623 16 08, e-mail: pdz@minrol.gov.pl, www.minrol.gov.pl

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach pomocy technicznej
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Informacja opracowana przez Departament Promocji i Komunikacji



Europejski Fundusz Rolny na rzecz
Rozwoju Obszarów Wiejskich



Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

zaprasza do uczestnictwa w III edycji konkursu
na najlepszy projekt/inicjatywę
mającą na celu promocję regionu
za pomocą produktu regionalnego lub tradycyjnego

Do udziału w konkursie mogą zgłaszać się **Lokalne Grupy Działania** wybrane do realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju w ramach PROW na lata 2007–2013, które prowadzą działania mające na celu promocję regionu za pomocą produktu regionalnego lub tradycyjnego, a także na rzecz dostępu tych produktów do rynku.

Termin składania zgłoszeń wraz z opisem projektu/inicjatywy upływa z dniem **15 września 2011 r.** Szczegółowe informacje o konkursie znajdują się na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W razie jakichkolwiek pytań czy wątpliwości, prosimy o kontakt: tel. 22 623 15 54, e-mail: oznaczenia@minrol.gov.pl



CENTRALA NASIENNA Sp. z o.o. w SIERADZU

98-200 Sieradz ul. P.O.W. 30
tel. (43) 827 1331, fax (43) 827 1359, (43) 8263 039/sklep
(Filia) – 98-100 Łask, ul. Żeromskiego 74
tel./fax (43) 675 2209, (43) 675 2055/sklep, kom. 664 143 229
e-mail: centralanasiennasp.zoo@wp.pl

OFERTA HANDLOWA

I Sadzeniaki ziemniaka

- bardzo wczesne: Arielle, Colette, Denar, Impala, Irys, Justyna, Lord, Miłek, Viviana;
- wczesne: Bellarosa, Bila, Natasha, Owacja, Vineta;
- średnio wczesne: Irga, Sante, Satina, Tajfun, Tetyda;
- średnio późne: Bryza, Jelly;
- inne odmiany hodowli krajowych i zagranicznych.

II Zboża ozime

- pszenica: Akteur, Bamberka, Bogatka, Figura, Mewa, Muszelka, Natula, Naridana, Sukces, Tonacja, Zyta, Tabasco;
- jęczmień: Lomerit (wielorzędowy), Metaxa (dwurzędowy), Maybrit;
- pszenżyto: Algoso, Baltico, Borwo, Grenado, Moderato, Sorento, Todam, Tulus, Fidelio, Trigold, Pawo, Cerber;
- żyto: Dańkowskie Złote, Dańkowskie Diament, Daran, Balistic F1, Plazzo F1, Visello F1.

III Zboża jare

- pszenica: Brawura, Nawra, Tybalt, Waluta;
- jęczmień: Antek, Eunova, KWS Olof, Nagradowicki, Skald, Stratus, Skarb;
- owies: Bingo, Sławko, Krezus;
- pszenżyto: Doublet, Nagano;
- żyto: Bojko;

IV Trawy

- mieszanki trawnikowe, drogowe i pastewne;
- poszczególne gatunki traw.

V Inne rolnicze

- motylkowate drobnonasienne: koniczyny, lucerny, seradela;
- strączkowe: grochy, łubiny, wyki, bobiki;
- pozostałe: gorczyca, rzepa ścierniskowa, rzepik, słonecznik, kukurydza, facelia, mieszanki poplonowe.

VI Prowadzimy kontraktację upraw nasiennych

- traw: rajgrasów (włoski, holenderski, angielski), kostrzew (czerwona, trzciniowa), wiechlina łąkowej;
- zbóż i ziemniaków;
- innych (facelii błękitnej, koniczyny czerwonej, gorczyca, łubinów, grochów, wyki).

Gwarantujemy wysoką jakość i konkurencyjne ceny

ŚLĄSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO W CZĘSTOCHOWIE

serdecznie zaprasza na

XX Krajową Wystawę Rolniczą

XII Dni Europejskiej Kultury Ludowej

Honorowy Patronat
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Bronisława Komorowskiego

PREZYDENT PL

w dniach 3-4 września 2011 r.

W PROGRAMIE

TARGI

- NASIENNE
- PASZOWE
- PSZCZELARSKIE
- INSTYTUCJE RZĄDOWE I AGENCJE ROLNICZE

- WERNISAŻ "20 LAT KRAJOWEJ WYSTAWY ROLNICZEJ W CZĘSTOCHOWIE"
- FESTIWAL PRODUKTÓW TRADYCYJNYCH I LOKALNYCH
- PREZENTACJA LOKALNYCH GRUP DZIAŁANIA
- KIERMASZE: kwiatów i krzewów ozdobnych, produktów ekologicznych
- TARGI SZTUKI LUDOWEJ
- WYSTĘPY KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH

WYSTAWY

- POLSKA NAUKA ROLNICZA
- MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE
- PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ
- WYSTAWA PTAKÓW OZDOBNYCH



Miejsce Wystawy:
Liceum Ogólnokształcące im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, Aleja Najświętszej Maryi Panny 56
Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie, Aleja Najświętszej Maryi Panny 64, deptak III Alei Najświętszej Maryi Panny, Park 3-go Maja

Kontakt:
Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, ul. Wyszyńskiego 70/126, 42-200 Częstochowa
tel. 34 377 01 17, fax 34 362 04 89, www.czwa.odr.net.pl, e-mail: sodr@odr.net.pl



ORGANIZATOR



WSPÓLORGANIZATOR



Urząd Miasta Częstochowy

ORGANIZATORZY IMPREZ TOWARZYSZĄCYCH

- Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie
- Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie
- Muzeum Częstochowskie

PATRONAT

- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
- Wojewoda Śląski
- Marszałek Województwa Śląskiego
- Prezydent Miasta Częstochowy
- Duszpasterstwo Rolników Episkopatu Polski i Archidiecezji Częstochowskiej